

# SAMORZĄD

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO

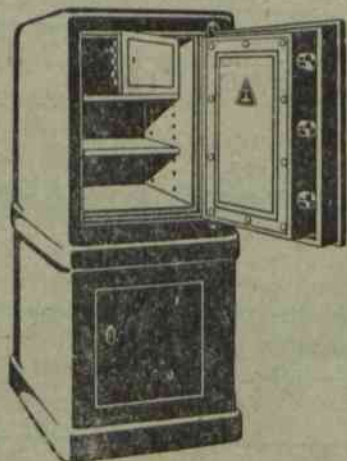
## „KALENDARZ SAMORZĄDOWY” na ROK 1928

Niezbędny podręcznik w rękę każdego działacza i pracownika samorządowego. — CENA EGZ. 5 ZŁOTYCH.

Do nabycia komplet „KALENDARZY SAMORZĄDOWYCH” za lata 1926, 1927 i 1928 w cenie 8 złotych.

WYSYŁA NA ZAMÓWIENIE ZA ZALICZENIEM POCZTOWEM

SPÓŁKA WYDAWNICZA SAMORZĄD Warszawa, Plac Napoleona 7. Konto P.K.O. 1520.



### UWADZE

Instytucyj Samorządowych

POLECAMY:

PATENTOWANE KASY STALOBETONOWE SYST.

## „FORTIS”

nieczułe na ogień i włamanie,  
bez względu na środki, używane przez włamywaczy.

Betonowe szafy ogniotrwałe „FORTIS”

do przechowywania ksiąg i dokumentów.

DRZWI DO SKARBÓW == SKARBCE BETONOWE.

Wyłącznie producenci w Polsce: „FORTIS” — Warszawa — Towarowa № 33.

Warszawa, 11 Marca 1928 r.

# H. CEGIELSKI SPÓŁKA AKCYJNA W POZNANIU

Jeneralny Przedstawiciel w Warszawie

Inż. S. Grzymałowski, Bracka 16, tel. 136-30 i 278-00.

Specjalny dział budowy parowych

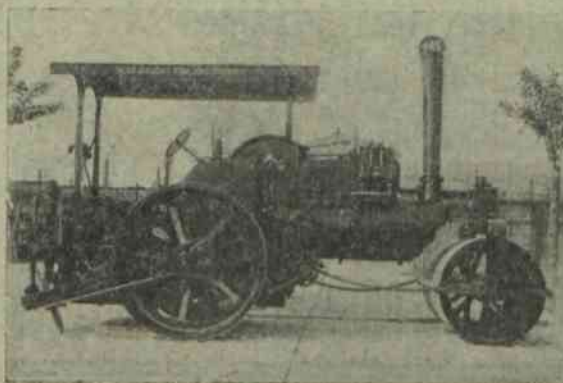
## WALCÓW SZOSOWYCH

WŁASNEJ UDOSKONALONEJ KONSTRUKCJI

Dogodne  
warunki  
kredytowe.

Oferty na żądanie.

Duża ilość  
walców  
w ruchu



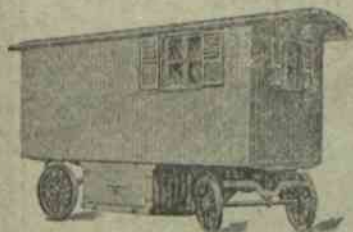
OSKARDNIKI  
(zrywacze  
starych szos)

BECZKOWOZY

WOZY  
MIESZKALNE

## BUDUJMY POLSKĄ WIEŚ OGNIOTRWALE.

UDOSKONALONE MASZyny DO WYROBU

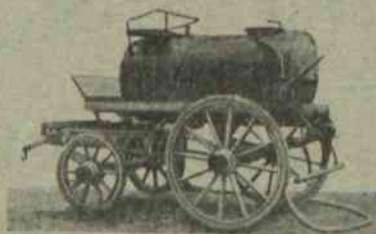


Dachówki cementowej,  
Pustaków betonowych,  
Cembrowin studziennych,  
Słupów, Rur, Płyt  
chodnikowych  
z piasku i cementu

Betoniarki,  
Wozy mieszkalne,  
Beczkowozy do  
polewania szosy

POLECA

FABRYKA MASZYN



RZEWUSKI i S-ka Sp. Akc.

WARSZAWA, ULICA ORDYNACKA № 7.

## Pośrednictwo Pracy.

Maszynista walca drogowego z długoletnią praktyką w instytucjach samorządowych oraz ze znajomością ślusarstwa poszukuje odpowiedniej posady. Zgłoszenia przyjmuje: Ludwik Orłowski, Rawa Mazowiecka, ul. Łowicka 19.

Absolwentka dwuletniego kursu handlowego ze znajomością języka niemieckiego i pisania na maszynie poszukuje posady. Zgłoszenia przyjmuje: Marja Orłowska, Rawa Mazowiecka, ul. Łowicka 19.

Magistrat miasta Zamościa

rozpisuje **KONKURS**

na posadę drogomistrza w Zamościu według X grupy uposażenia służbowego.

Ubiegający się o to stanowisko powinien do dnia 15 marca 1928 r. przesłać do Magistratu miasta Zamościa podanie, własnoręcznie napisany życiorys, świadectwa z poprzedniej służby i referencje. Kandydat nie może przekroczyć 40 roku życia, winien znać kreślarstwo i budowę dróg.

Burmistrz m. Zamościa (podpis nieczytelny)

Sekretarz Magistratu (podpis nieczytelny)



czas. 13458/10/11

# SAMORZĄD

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO

PRENUMERATA KWARTALNA  
10 ZŁOTYCH POLSKICH  
NUMER POJEDYNCZY 1 ZŁOTY.

KONTO CZEKOWE POCZT. KASY OSZCZ. Nr 1526

REDAKCJA I ADMINISTRACJA  
WARSZAWA, PLAC NAPOLEONA 7  
TELEFONY: 131-92 I 225-50.

Redakcja rękopisów niezwraca.

Ceny ogłoszeń: Całe wolne miejsce na pierwszej stronie okładki 300 zł.; 1/2 — 150 zł. Cała strona poza tekstem 200 zł., 1/2 — 100 zł., 1/4 — 50 zł. W tekście o 50% drożej. Ogłoszenia związków samorz., dostarczone bezpośrednio do administracji, o 25% taniej. Ogłoszenia, nadesłane bez podania wymiaru, drukuje się na 1/4 strony.

**Kierownik Redakcji Aleksander Bogusławski.**

**Komitet Redakcyjny:** *Józef Bek, Stefan Boguszewski, Dr. Władysław Dalbor, Wacław Gajewski, Władysław Korsak, Joachim Wołoszynowski.*

ROK X.

WARSZAWA, 11-go MARCA 1928 R

Nr. 11

TREŚĆ NUMERU 11: Walne Zgromadzenie Zrzeszenia Sam. Pow. Sprawa odrębnego samorządu rolniczego w Polsce — *Dziewanowski*. O współpracę samorządów z Funduszem Bezrobocia — *F. Kasprzak*. Walka z klęską analfabetyzmu — *M. Jurecki*. Dookoła spraw samorządowych. Samorząd u obcych. Z życia samorządu. Gmina wiejska i miejska: a) Szkic z dziejów samorządu miejskiego — *B. Kościelecki*. b) Z gmin. Wiadomości o kas. poż.-oszczęd.: a) Obliczanie odsetek od udzielanych przez kasy pożyczek — *S. O.* Wiadomości gospodarcze. Poradnik. Ogłoszenia.

Dnia 18 marca r. b. o godz. 10-ej rano w siedzibie Zrzeszenia Samorządów Powiatowych przy ulicy Dobrej 28 odbędzie się Walne Zgromadzenie „Zrzeszenia“.

Porządek obrad obejmuje sprawy dużej wagi (zmiany statutu, zaciągnięcie zobowiązań dłużnych, organizacja własnych kamieniołomów), przeto obecność wszystkich członków na tem Zebraniu jest konieczną.

## Sprawa odrębnego samorządu rolniczego w Polsce

Wobec projektowanego wprowadzenia Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, podajemy do wiadomości Czytelników referat p. Dziewanowskiego, odczytany na posiedzeniu Rady Zjazdów Samorządu Ziemiańskiego dn. 13.II.28 r. Uchwały Rady w tej sprawie podaliśmy w Nr. 9 „Samorządu“.

Redakcja.

Zanim przystąpię do zreferowania sprawy odrębnego samorządu rolniczego (Izb Rolniczych) w Polsce, pragnę dotknąć w pobieżnym zarysie sprawy przymusowych związków zawodowych, do których zaliczam Izby Rolnicze. Związki zawodowe począwszy od Collegia Togatorum, Izby Adwokackie w czasach rzymskich, Rad Kupieckich Hiszpańskich z XIII wieku, Izb Handlowych w Belgji z XV wieku, Francji z XVI wieku, powstają celem wywalczenia najkorzystniejszych warunków ekonomicznych dla danego zawodu, wyrabiania oraz obrony honoru zawodowego członków. Procz Izb Handlowych i Adwokackich powstają Izby Lekarskie, Rzemieślnicze, Maklerów Giełdowych etc. Rolnictwo mimo, że stanowi jądro, fundament życia gospodarczego, a może właśnie dlatego zbyt ufne w swoje siły, najpóźniej dochodzi do wniosku, że obrona jego interesów wymaga połączenia się w Związki zawodowe przymusowe. Społeczeństwo rolnicze niemieckie, przeszedłszy ostry kryzys cen w la-

tach 1890 — 1894, doszło do przekonania o konieczności wprowadzenia przymusowych organizacyj zawodowo-rolniczych, wynikiem czego było przyjęcie przez sejm pruski w 1894 roku ustawy o Izbach Rolniczych. Inne państwa Rzeszy Niemieckiej wprowadzają później Izby Rolnicze, które w Europie wprowadzone zostają przed wojną jeszcze w Holandji i Szwajcarji. We Francji Izby Rolnicze o charakterze mniej centralistycznym wprowadza się dopiero ustawą z 3.I.1924 roku, a wybory w styczniu i lutym 1927 r. W tymże roku 1924 wprowadza Izby Rolnicze Hiszpanja, a w 1925 Rumunja. Włoskie prowizoryczne Rady Rolnicze posiadają wiele cech wspólnych z Izbami Rolniczymi. Jak panowie widzą, Izby Rolnicze są rzeczą względnie nową i nie mają tak bogatej historii jak dobrowolne Zrzeszenia Rolnicze, że wymienię tylko Królewskie Towarzystwo Rolnicze w Anglji powstałe w XVII wieku, Towarzystwo Rolników Francji (Societe des Agriculteurs de France) założone w 1867 roku i potężne Towarzystwo Rolnicze Niemieckie założone w 1883 roku. W Polsce Tow. Rolnicze w Warszawie sięga czasów przed powstaniem 1863 roku.

Po tym krótkim wstępie przechodzę do określenia prawnego charakteru Izb Rolniczych oraz ich zadań naturalnie w ogólnych zarysach. Izby Rolnicze, będąc kor-

W-1749/78/68



poracjami prawa publicznego, są przedstawicielstwami Rolnictwa swoich okręgów, powstałem z wyborów, dokonanych z mocy ustawy uprawnionemi do pobierania świadczeń publicznych dla sfinansowania wszelkich spraw leżących w ich zakresie działania. Ustawa państwowa ściśle i szczegółowo określa sposób powstania i zakres działania oraz sposób urzędowania Izby Roln., dając większą lub mniejszą autonomję Samorządowi Rolniczemu. Izby Rolnicze mają charakter nie tylko opiniodawczy ale i twórczy wykonawczy. Głównymi dziedzinami pracy Izby Rolniczych są: 1) obrona ogólnych interesów produkcji rolniczej wobec rządu, opinjowanie o nowych ustawach i rozporządzeniach z dziedziny rolnictwa, statystyka; 2) rozdział subwencji rządowych samorządowych na cele rolnicze; 3) czynne poparcie rozwoju produkcji rolnej, hodowla, meljoracje, lecznictwo, ogrodnictwo etc. etc.; 4) inicjatywa i poparcie spółdzielczości rolniczej oraz regulowanie stosunków kredytowych w rolnictwie; 5) szerzenie oświaty rolniczej (szkoły, kursy, instruktorzy); 6) regulowanie stosunków handlowych w rolnictwie (notowanie cen etc.). Ściśła i jaknajżywsza współpraca z dobrowolnymi organizacjami rolniczymi i samorządami terytorjalnymi przy racjonalnem rozdziale kompetencji.

Po tej ogólnej charakterystyce Izby Rolniczych, które w wyżej wskazanym zakresie działają na zachodniej połaci Rzeczypospolitej Polskiej, przechodzę do pytania, *czy i kiedy jest konieczne wprowadzenie samorządu rolniczego na całym obszarze Polski?* W tej sprawie Biuro Pracy Społecznej rozesało ankietę do szeregu działaczy i muszę stwierdzić, że wynik tej ankiety jest jasny i wyraźny. Odpowiedzi te zgodne są z wynikami narad na terenie Komisji Samorządowo Rolnej C. T. R., z opinią Związku Polskich Organizacji Rolniczych oraz opinią Zjazdów samorządowych w Małopolsce. A więc wprowadzenie izb rolniczych w Polsce jest wskazaniem z następujących względów:

1) działalność dobrowolnych organizacji rolniczych czy to z braku ofiarnych jednostek, czy też z powodu politycznych walk i rywalizacji dwóch organizacji na tym samym terenie nie jest wystarczająca dla zaspokojenia wszystkich potrzeb rolnictwa i rozwoju wszechstronnego produkcji rolniczej; tembardziej, że organizacje rolnicze nie ogarniają równomiernie całego kraju.

2) działalność samorządu terytorjalnego w dziedzinie popierania produkcji rolniczej jest nie systematyczna często nie fachowa i tem samem nieekonomiczna.

3) Ministerstwo Rolnictwa zanadto rozbudowuje agendy administracji rolnej, wchodząc w zbyt wielkie szczegóły, co jest nieracjonalnem i nieuchronnie prowadzi do etatyzmu w żywotnych sprawach gospodarczych. Wprowadzenie Izby Rolniczych może odciążyć państwo i samorząd terytorjalny od funkcji fachowych specjalnych, na pracę zaś dobrowolnych organizacji rolniczych może wpłynąć dodatnio przez rozdział kompetencji i wykorzystanie oraz poparcie organizacji wartościowych pod względem fachowym i społecznym a usunięcie od pracy fachowej zrzeszeń o charakterze tylko politycznym.

4) Na korzyść Izby Rolniczych przemawia możliwość równomiernego opodatkowania ludności na cele rolnicze.

Dochodząc do wniosku o konieczności wprowadze-

nia Izby Rolniczych, proponuję, jako zwolennik ewolucji w życiu gospodarczem, stopniowe wprowadzanie Izby Rolniczych po zasięgnięciu opinii zainteresowanych samorządów terytorjalnych i organizacji rolniczych.

Przechodząc do zakresu działania Izby Rolniczych, nie mam zamiaru drobiazgowego wyliczania tego, czem się izby zająć mają. Chodzi mi o ustalenie zasad tej działalności. W pierwszym rzędzie samorząd rolniczy winien się zająć temi potrzebami rolnictwa, których zaspokojenie wymaga jednolitej i systematycznej działalności, a które nie mogą być w dostatecznej mierze wykonane przez dobrowolne organizacje rolnicze, a więc: 1) prowadzenie statystyki, opinjowanie nowych ustaw i rozporządzeń, 2) szkolnictwo zawodowe, 3) doświadczalnictwo, 4) meljoracje, 5) hodowla.

Ustawy przewidują cały szereg innych zadań, uważam jednak, że Izby rolnicze winny stopniowo rozszerzać swój zakres działania, umacniając się na zajętych pozycjach, a nie obejmować odrazu całości. Za kardynalny warunek owocnej działalności samorządu rolniczego uważam pełne wykorzystanie dobrze funkcjonujących organizacji rolniczych, dążenie do harmonijnej współpracy z niemi, unikanie walki i rywalizacji. Nie podzielam obaw ludzi, którzy sądzą, że Izby Rolnicze mogą unicestwić lub osłabić organizacje dobrowolne. Praktyka niemieckiej i naszej dzielnicy zachodniej świadczy o czemś wręcz przeciwnem. Racjonalnie funkcjonujące Izby Rolnicze ożywiają działalność towarzystw rolniczych, nawet pozwalają je do życia, a jednocześnie odciążają od obowiązków, przerastających siły towarzystw rolniczych i dają możliwość towarzystwom rolniczym zużyć całą energję we właściwym kierunku organizowania kółek rolniczych i sprężystego ich prowadzenia. Ponieważ w skład Izby Rolniczych wejdą delegaci organizacji rolniczych, współpraca Izby z organizacjami nie powinna nasuwać wątpliwości. Co do stosunku Izby rolniczych do samorządu terytorjalnego, z którym współpraca winna być jak najściślejsza, to Izby Rolnicze powinny stopniowo przejmować prowadzone przez samorząd terytorjalny agendy rolnicze, a w pierwszym rzędzie z zakresu szkolnictwa zawodowego i doświadczalnictwa, przyczem samorząd terytorjalny mógłby udzielać subwencji na poszczególne agendy i przychodzić z pomocą izbom rolniczym w zbieraniu podatków.

Pozwolę sobie w tem miejscu przytoczyć uchwałę zjazdu samorządów powiatowych województwa poznańskiego z dnia 10 grudnia 1927 roku przyjętą po referacie Dr. Trzczińskiego przewodniczącego Komisji Oświatowej Wielkopolskiej Izby Rolniczej i Wiceprezesa Wielkopolskiego Towarzystwa Kółek Rolniczych, na temat współpracy samorządu rolniczego z terytorjalnym i organizacjami rolniczymi:

1) Zakres działania w dziedzinie popierania rolnictwa powinien być między samorządem rolniczym, dobrowolnymi związkami rolniczymi i samorządami terytorjalnymi ściśle uzgodniony tak zasadniczo jak też przy powstawaniu nowych zagadnień.

2) Celem osiągnięcia jak najlepszego wyniku oraz uniknięcia dwutorowości w działaniu powinny te czynniki utrzymywać ze sobą w dziedzinie popierania rolnictwa ściśłą współpracę.

3) Samorząd terytorjalny również winien uważać



popieranie rozwoju rolnictwa, oświaty rolniczej i urzędów rolnych za jedno ze swych głównych zadań.

W sprawie opodatkowania na rzecz Izb Rolniczych uważam, że opodatkowanie na rzecz samorządu rolniczego winno być umiarkowane i równomierne, przyczem źródła dochodowe samorządu rolniczego i terytorjalnego winny być ściśle rozgraniczone.

Dla ilustracji pozwalam sobie przytoczyć stosunek opodatkowania w Wielkopolskiej i Pomorskiej Izbach Rolniczych.

Ogólne wydatki Wielkopolskiej Izby Rolniczej pokrywają się w następujący sposób procentowy:

	1913/14 r.	1927 r.	1928 r.
zasiłki państwowe	29%	8%	12,4%
zasiłki samorządowe	7%	2,1%	1,4%
dochody własne	52%	59,8%	59,6%
podatek na rzecz Izby	12%	30%	26,6%

W Pomorskiej Izbie Rolniczej w roku 1926:

zasiłki państwowe i samorządowe	25%
dochody własne	36%
podatek na rzecz Izby	37%
niedobór	2%

Opodatkowanie bezpośrednie na Izbę Rolniczą na Pomorzu stanowi  $1\frac{1}{2}\%$  całokształtu obciążenia podatkowego warsztatów rolnych.

Jako referent samorządu rolniczego w Polsce, jestem w bardzo trudnej sytuacji, ze względu na to, że Ministerstwo Rolnictwa nie zakomunikowało oficjalnie Biuru Zjazdów projektu Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o Izbach Rolniczych, który to projekt ma być wniesiony w najbliższym czasie na Radę Ministrów. Mając tylko prywatne wiadomości o projekcie, nie mogę go Panom referować szczegółowo, muszę się ogra-

niczyć do ogólnych uwag o tym projekcie. W kilku zasadniczych punktach projekt jest zbliżony do ustawy pruskiej obowiązującej w naszych województwach zachodnich (poznańsk. i pomorskie), w paru punktach odchyła się w kierunku zapewnienia Izbom większego zespolenia z życiem rolniczym przez wejście do składu Izby delegatów organizacji rolniczych. Z drugiej jednak strony projekt ten cechuje silniejszy nadzór i zależność samorządu rolniczego od organów rządowych. Terenem działalności każdej Izby rolniczej ma być w zasadzie jedno województwo. Dla każdej Izby Rolniczej ma być wydany przez Ministra Rolnictwa oddzielny statut, określający szczegóły organizacji. Zakres działania Izb Rolniczych jest normalny, nasuwa się jednak uwaga, że w dziedzinie spółdzielczości rolniczej handlu i kredytu funkcje Izb Rolniczych z reguły nie powinny być wykonywane. Brak też uprawnienia Izb do wykonywania kontroli nad instytucjami prowadzonymi przez inne organizacje. Organy Izb przewiduje się normalnie: Rada i Zarząd. Nasuwa się uwaga co do liczebności, która moim zdaniem nie powinna być zbyt wielka. Skład Rady obejmuje trzy kategorie członków: 1) z wyboru samorządów powiatowych, 2) z wyboru organizacji rolniczych i 3) z nominacji. Radzie przysługuje prawo kooptacji. Rada Izby Rolniczej wybierana jest na 6 lat, przyczem co trzy lata ustępuje połowa członków. Prawo wyborcze czynne mają rolnicy, właściciele lub dzierżawcy gospodarstwa rolnego o obszarze minimalnym określonym przez statut dla każdej Izby Rolniczej. Bierne prawo mają ci, którzy ukończyli 30 lat. Nadzór nad działalnością Izb Rolniczych wykonywuje Minister Rolnictwa, który zatwierdza wybór prezesa, budżet izby i uchwały finansowe; zgoda Ministra konieczna jest przy powoływaniu dyrektora Izby. Rozwiązanie izby może nastąpić na wniosek Ministra Rolnictwa przez Radę Ministrów.

## O współpracę samorządów z Funduszem Bezrobocia

### I.

Pod powyższym nagłówkiem ukazał się w n-rze 47 „Samorządu” z r. artykuł Naczelnika wydziału organizacyjnego Funduszu Bezrobocia p. K. Olszewskiego, który samorządom powiatowym województw zachodnich Rzeczypospolitej zarzuca „niechęć zasadniczą” do współpracy z instytucją Funduszu Bezrobocia.

Przypuszczam, że zarzut ten polega na błędnych informacjach, dlatego w interesie sprawy uważam sobie za obowiązek wyjaśnić stosunek samorządów powiatowych Województwa Poznańskiego do tej kwestji.

Dla lepszego zilustrowania sprawy pozwolę sobie najsamprzód przedstawić tok pertraktacji prowadzonych w sprawie przejścia agend Funduszu Bezrobocia z Wydziałem Powiatowym w Kępnie, który z pewnymi drobnymi odmianami był ten sam na terenie całego Województwa Poznańskiego.

Mniej więcej do końca roku 1926 pełniły zastępczo funkcje Funduszu Bezrobocia na terenie poszczególnych powiatów Województwa Poznańskiego, Państwowe

Urzędy Pośrednictwa Pracy wzgl. ich ekspozytury. Funkcje te, przynajmniej o ile chodzi o powiat Kępiński, pełniła ekspozytura, działająca na terenie powiatu ku ogólnemu zadowoleniu.

Naraz w drugiej połowie 1926 r. przybyli do niżej podpisanego, jako przewodniczącego Wydziału Powiatowego dwaj delegaci Funduszu Bezrobocia i starali się wpłynąć na przewodniczącego, by zgodził się na przejście funkcji Funduszu Bezrobocia przez Wydział Powiatowy.

Argumenty wskazujące na przeszkody formalno-prawne, na to, że o przejściu tego obowiązku muszą najprzód zdecydować Wydział Powiatowy i Sejmik i że nie może w tej sprawie decydować sam przewodniczący, na trudności, jakieby przejęcie tych funkcji przez powiat sprowadziło na starostę jako przewodniczącego Wydziału Powiatowego, poparte przykładami konkretnymi, wreszcie argument, że przecież dotychczasowy sposób sprawowania tych funkcji przez ekspozyturę U-



rzędu Pośrednictwa Pracy okazał się w praktyce bardzo dobry, nie zostały odparte żadnymi kontrargumentami, a jedyną odpowiedzią było, że Urzędy Pośrednictwa Pracy akcją tą trudnić się nie mogą, ponieważ nie przewiduje tego ustawa.

Po kilku dniach otrzymał pismo, w którym Zarząd Obwodowego Funduszu Bezrobocia, powołując się na powyższą rozmowę, przesyła projekt proponowanej umowy, prosi o powzięcie decyzji i zwrot podpisanej umowy.

Projekt umowy, według wzoru jednolitego dla wszystkich wydziałów powiatowych, został omówiony obszernie na jednym z posiedzeń Związku Powiatów Poznańskich. Przy tej okazji wyjaśniono, że zarówno treść umowy, jak i stanowisko prawne Wydziałów Powiatowych nie pozwalają na jej przyjęcie. Uchwały jednakże żadnej w tym kierunku nie powzięto, ponieważ Związek Powiatów nie jest organizacją, której uchwały zdolne byłyby wiązać obowiązująco poszczególne samorządy powiatowe.

Zdaje się, że na skutek fałszywego zrozumienia tej dyskusji jeden z wydziałów powiatowych województwa odmowę swoją uzasadnił rzekomą uchwałą Związku Powiatów, a jako uzasadnienie podał argumenty drugorzędne, które wytaczano w toku dyskusji.

Dalej sprawa rozwijała się następująco:

Na najbliższym posiedzeniu przedstawiłem Wydziałowi Powiatowemu wniosek Zarządu Obwodowego Funduszu Bezrobocia wraz z projektem umowy. Wydział Powiatowy, którego skład jest pod względem osobowym wprost idealny, gdyż ma w swym gronie czterech inteligentów, w tem dwóch prawników, na skutek moich przedstawień, mimo poważnych zastrzeżeń natury prawnej i organizacyjnej, wyraził w zasadzie swą zgodę na przejęcie zastępczo czynności Funduszu Bezrobocia, „lecz stanowczo” — cytuję prawie dosłownie treść uchwały — „nie godzi się na projektowaną umowę i poleca przewodniczącemu Wydziału Powiatowego przeprowadzić pod tym względem dalszą korespondencję z Zarządem Obwodowego Funduszu Bezrobocia”.

Na skutek tej uchwały przedstawiłem Zarządowi Obwodowego Funduszu Bezrobocia w Ostrowie w obszerniejszym piśmie stanowisko Wydziału Powiatowego, zaznaczając, że Wydział Powiatowy byłby skłonny zaproponować Sejmikowi do uchwały projektowaną umowę dopiero po zmodyfikowaniu niektórych zbyt jednostronnie na niekorzyść samorządu powiatowego ujętych stypulacji.

Pismo to Zarząd Obwodowego Funduszu Bezrobocia pozostawił bez odpowiedzi, urywając tem samym wszelką dalszą dyskusję nad tą kwestją. Może jest to zbyt szczegółowe, lecz mojem zdaniem konieczne przedstawienie toku pertraktacji dla bezstronnego wyrobienia sobie sądu o tem, dlaczego pertraktacje stanęły na martwym punkcie.

A teraz kilka słów o samej umowie przedstawionej samorządom powiatowym przez Zarząd Obwodowego Funduszu Bezrobocia do przyjęcia.

Kim jest Zarząd, który w myśl projektu umowy może:

a) wydawać Wydziałowi Powiatowemu instrukcje,

które Wydział Powiatowy byłby zobowiązany wykonywać (§ 3 umowy),

b) dawać Wydziałowi Powiatowemu zlecenia, chociażby w umowie nieprzewidziane, które Wydział Powiatowy winien bezwzględnie wykonywać (§ 4 umowy),

c) upoważniać osoby postronne do przeprowadzania w każdej chwili kontroli działalności Wydziału Powiatowego, które oczywiście będą miały prawo domagać się od niego wszelkich wyjaśnień (§ 8 umowy),

d) prawo w każdej chwili jednostronnie rozwiązać umowę i cofnąć upoważnienie przezeń nadane, nie będąc zobowiązanym do wypłacania jakiegokolwiek bądź odszkodowania za ewentualnie poniesione przez Wydział Powiatowy straty spowodowane rozwiązaniem umowy przez Zarząd Obwodowy (§ 9 umowy),

e) Kim jest Zarząd Obwodowego Funduszu Bezrobocia, który wobec przywileju zastrzeżonego dla siebie pod punktem d) stawia Wydział Powiatowy w pozycji gorszej, pozwalając mu jedynie rozwiązać umowę po trzechmiesięcznym wypowiedzeniu (§ 10 umowy)?

Pan Naczelnik Olszewski twierdzi, że Zarząd Obwodowy Funduszu Bezrobocia jest organem autonomicznym, w którego pracach z reguły bierze udział również dwóch przedstawicieli samorządu.

Tymczasem z nazwisk podanych w projekcie umowy wynikało, że przewodniczącym jest urzędnik Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy z dalszymi członkami Zarządu:

a) jako przedstawiciel pracodawców właściciel drukarni i wydawca dziennika ustosunkowującego się, wedle posiadanych przeze mnie informacji, wyraźnie opozycyjnynie do Rządu,

b) jako przedstawiciel ubezpieczonych, przedstawiciel Związku Zawodowego a pod względem politycznym wybitny działacz partji antyrządowej.

Skąd i na jakiej zasadzie właśnie panowie wymienieni pod a i b mają być reprezentantami samorządu, kto ich do tego upoważnił, kto im dał odpowiedni mandat — usuwa się z pod wiadomości zainteresowanych w tej sprawie samorządów.

A teraz stanowisko prawne tych dwóch ciał autonomicznych, bo że i Wydział Powiatowy jest w swym zakresie działania jednostką autonomiczną z bardzo rozległymi uprawnieniami, co jeszcze poniżej postaram się pokrótce wykazać, a nie tylko Zarząd Obwodowego Funduszu Bezrobocia, tego chyba nikt nie będzie chciał negować!

Fundusz Bezrobocia jest w myśl art. 17 ustawy z dnia 18 lipca 1924 r. o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia osobą prawną. Na jej czele stoi zarząd główny, pozostający pod kierownictwem Ministra Pracy i Opieki Społecznej. Skład zarządu stanowią: a) przewodniczący, wzgl. jego zastępca mianowani przez Ministra Pracy i Opieki Społecznej, b) dwaj urzędnicy Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, wyznaczeni przez Ministra Pracy, c) przedstawiciel Ministra Skarbu, d) 6 przedstawicieli robotników, e) 4 przedstawicieli pracodawców, f) 4 przedstawicieli samorządów.

Wszyscy więc przedstawiciele Ministerstw i samorządów (4 + 4) pozostają wobec czynnika czysto prywatnego, podlegającego silnie wpływowi partyjno - politycznym — zawsze w mniejszości.



Jakie są wobec tego stosunku sił uprawnienia Ministerstwa?

Z ustępu 4-go art. 17 wynika, że są one bardzo ograniczone. mianowicie „przewodniczący ma obowiązek zakwestjonowania uchwał, przeciwnych tylko przepisom ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia”, nic więcej, co do ewentualnych uchwał, sprzeciwiających się innym ustawom, ani słowa. Zachodzi tedy pytanie, kto zaczepi uchwały, nie sprzeciwiające się ustawie z 18 lipca 1924 r. i kto je obali, jeżeli będą się sprzeciwiały obowiązującemu ustawodawstwu, a do których wykonywania miał się w myśl przedłożonego projektu umowy Wydział Powiatowy zobowiązać bezwzględnie? Toć tego rodzaju konflikty wobec różnorodności ustaw, istniejących na terenie Rzeczypospolitej, a zwłaszcza wobec obowiązującego na terenie byłego zaboru pruskiego rozgałęzionego ustawodawstwa socjalnego, są bardzo łatwo możliwe.

Art. 19 ustawy powiada że „organami miejscowymi Funduszu Bezrobocia są zarządy obwodowe, powołane do życia w siedzibie Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy. W skład zarządu obwodowego wchodzi: a) kierownik Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy, jako przewodniczący, b) 3 przedstawiciele robotników, c) 2 przedstawiciele pracodawców, d) 2 przedstawiciele samorządu.

Osoby wymienione pod lit. b) c) i d) powołuje zarząd główny Funduszu Bezrobocia na wniosek, przedłożony przez kierownika Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy. A więc nawet tej bardzo skromnej liczby dwóch przedstawicieli samorządów w zarządzie obwodowym Funduszu Bezrobocia nie prezentują do nominacji interesowane samorządy, lecz według swego swobodnego uznania kierownik Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy. Jakże tu tedy można mówić o reprezentacji samorządów powiatowych, nie mówiąc już absolutnie o wpływie, który równa się zeru, w Zarządzie Obwodowym Funduszu Bezrobocia?

Lecz wróćmy do stanowiska prawnego instytucji Funduszu Bezrobocia i wpływu, jaki na nią wywierają czynniki urzędowe wzgl. samorządowe. Fundusz Bezrobocia jest tylko „osobą prawną” niczem więcej, a Minister Pracy i Opieki Społecznej ma tylko prawo rozstrzygać tak czy inaczej o uchwale Zarządu Głównego, o ile uchwała ta sprzeciwia się przepisom ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia z 18 lipca 1924 r. Zresztą Zarząd główny ma zupełną swobodę działania, a czynniki rządowe i samorządowe, o ile je wogóle za reprezentację samorządów można uważać, są w składzie tym w mniejszości.

*F. Kasprzak.*

## Walka z klęską analfabetyzmu

Od czasu uzyskania niepodległości, zwróciło społeczeństwo szczególniejszą uwagę na walkę z analfabetyzmem. Prawie każdy zdawał sobie sprawę z tego, że analfabeta - obywatel, nie umiejący przeczytać napisu na licznych instytucjach lub nie znający się na zegarze, jest jednokłą niedostosowaną do współczesnego społeczeństwa.

Walka z klęską analfabetyzmu i półanalfabetyzmu jest prowadzoną przez nauczycielstwo przy pomocy materialnej sejmików, magistratów i samorządów gminnych. Pomoc ta była i jest jednak w bardzo wielu wypadkach niewystarczająca, tak, że prowadzący kursy musieli często walczyć z brakiem środków materialnych na utrzymanie czystości i dostarczenia światła, brakiem podręczników i pomocy naukowych, nie mówiąc o wynagrodzeniu za naukę.

Kursy, oparte na dobrej woli uczestników, często nawet przy dobrych warunkach materialnych, dezorganizowały się, ponieważ zwyczajnie starsi analfabeci uczęszczali do Bożego Narodzenia, a młodzież do karnawału.

W takich warunkach rezultaty kursów były nikle i zwyczajnie kończyło kurs z dodatnim wynikiem 15 do 20% zapisanych osób.

Ludzie, pracujący w tej dziedzinie, zdają sobie sprawę, że dotychczasowy sposób walki z analfabetyzmem jest niewystarczający.

Czas jednak nagli i walka z analfabetyzmem, śródniowiczem, zabobonami, walka o nowego człowieka w Polsce, który przez setki lat, będąc w niewoli, późnił

się w swym rozwoju, musi w szybkim tempie pędzić za innymi. — a walka ta musi być podjęta zaraz i to skutecznie.

Aby wyniki walki z analfabetyzmem były skuteczne, konieczne są przede wszystkim środki pieniężne i przymus.

W Nr. 41 „Samorządu” z r. ub. ukazał się projekt ustawy o likwidacji analfabetyzmu, opracowany przez p. W. Kuropatwińskiego.

Projekt ten przewiduje w art. 1 przymus likwidacji analfabetyzmu, który uchwała ogólne zebranie obywateli gminy wiejskiej, a Rada miejska (art. 28) w miastach.

Skład komisji powiatowej i skład komisji w miastach pod względem ilościowym jak i jakościowym (art. 3 i art. 30), dawałby gwarancję, że praca likwidacji analfabetyzmu posunęłaby się szybko naprzód, ponieważ każda z osób tak ze strony nauczycielstwa jak i samorządu, byłaby zainteresowaną w zwalczaniu analfabetyzmu.

Co do środków na prowadzenie kursów dla dorosłych analfabetów, (art. 15) to nie obciążałbym wyłącznie samorządy sejmikowe, lecz uważałbym, by gminy dostarczały obowiązkowo środków na lokale, światło, opał i utrzymanie czystości, a państwo opłacało nauczycieli po 3 zł. za godzinę faktycznie udzielonej nauki, oraz dostarczyło książek i pomocy naukowych.

Na ten cel winno państwo podnieść cenę wyrobów tytoniowych od 10 do 15%, tak jak na budowę szkół winno podnieść wydatnie cenę trunków, zawierających alkohol.



Kary nakładane (art. 22) dawałyby gwarancję, że frekwencja byłaby lepszą i stałą, a procent pomysłowego ukończenia kursów zwiększyłby się.

To też projekt tej ustawy winien być rozpatrzony

przez czynniki rządowe i wcielony niezwłocznie w życie, aby walka z analfabetyzmem posuwała się w szybkim tempie.

*Mieczysław Jurecki.*

## Dookoła spraw samorządowych

### PROJEKT ROZPORZĄDZENIA PREZYDENTA O IZBACH ROLNICZYCH.

(P.). Ministerstwo Rolnictwa opracowało i rozesłało do wszystkich Ministerstw do uzgodnienia projekt rozporządzenia Prezydenta o Izbach Rolniczych. Projekt ten jest wykonaniem art. 68 Konstytucji i ma na celu zapewnienie zawodowi rolniczemu należytego reprezentowania jego interesów, analogicznie do innych dziedzin życia gospodarczego, które otrzymały już swe ustawowe podstawy organizacyjne.

Okręg działalności izby rolniczej obejmować będzie obszar jednego województwa, przyczem w uzasadnionych wypadkach okręg będzie mógł być wyjątkowo mniejszy lub większy od obszaru jednego województwa. O utworzeniu izby rolniczej, o jej siedzibie i o granicach jej okręgu ma postanawiać Rada Ministrów na wniosek Ministra Rolnictwa; ten ostatni zaś stawia wniosek po zasięgnięciu opinii właściwych organów samorządu wojewódzkiego i powiatowego, oraz odpowiednich społecznych organizacji rolniczych.

Wewnętrzna organizacja Izby, pewne lokalne odrębności w ordynacji wyborczej, obszar jej i t. p. określa statut Izby, nadany jej przez Radę Ministrów. Późniejsze zmiany statutu dokonywane są tą samą drogą lecz jedynie na wniosek rady zainteresowanej Izby. Izba Rolnicza jest jednostką samorządu gospodarczego i osobą publiczno-prawną. Ponadto projekt przewiduje możliwość ustanowienia przez Izby Rolnicze dla przeprowadzenia wspólnych zadań — wspólnych organów stałych lub przejściowych.

Do zadań Izb Rolniczych należy: przedstawicielstwo i obrona interesów rolnictwa i w tym celu mają prawo zgłaszać wnioski do władz państwowych i samorządowych, wydawać opinie o projektach ustaw i rozporządzeń, delegować swych przedstawicieli do organów doradczych, delegować rzeczoznawców i t. p. Ponadto Izby Rolnicze mają prawo — w granicach obowiązujących przepisów ustawowych — samodzielnie popierać rolnictwo, przyjmowane jaknajszerzej i w tym celu mogą zakładać szkoły rolnicze, organizować doświadczalnictwo, wystawy i pokazy, popierać organizowanie melioracji, hodowli, akcje ochrony roślin, organizować lecznictwo zwierząt i t. p.

Przy wypełnianiu tych wszystkich zadań Izby Rolnicze mają utrzymywać stałą i ścisłą łączność z pracami samorządu terytorjalnego i za jego zgodą mogą powierzać mu prowadzenie prac, należących do zakresu działania izby. Izby rolnicze zobowiązane będą również do utrzymywania stałego kontaktu i współpracować ze społecznymi organizacjami rolniczymi.

Organem uchwalającym i kontrolującym jest rada Izby. Ogólna liczba radców, zależnie od postanowień

statutu Izby, wynosić ma od 26 do 90 radców. W skład rady wchodzi radcowie z wyboru, radcowie mianowani i radcowie kooptowani.

Ogólna liczba radców z wyboru waha się od 20 do 70, przyczem z tej liczby co najmniej  $\frac{2}{5}$  wybierają członkowie sejmików powiatowych, a  $\frac{1}{5}$  — społeczne organizacje rolnicze. W jakim stosunku pomiędzy te dwa czynniki dzielone jest pozostałe  $\frac{2}{5}$  ogólnej liczby radców — decyduje Rada Ministrów, zamieszczając odnośne przepisy w statucie Izby.

Samorząd terytorjalny wybiera radców do Izby w ten sposób, że okręg izby rolniczej dzieli się na okręgi wyborcze, obejmujące jeden lub kilka obszarów powiatowych związków komunalnych. W danym okręgu wyborczym wyboru dokonuje zgromadzenie złożone ze wszystkich członków sejmików powiatowych, będących jednocześnie właścicielami położonych w okręgu Izby gospodarstw rolnych o obszarze nie mniejszym od obszaru określonego w statucie Izby. Wybranymi mogą być i nie członkowie zgromadzenia wyborczego, byleby liczyli 30 lat życia i byli właścicielami gospodarstw rolnych

Drugą część radców z wyboru — powołują społeczne organizacje rolnicze, powołane w tym celu każdorazowo przez Ministra Rolnictwa. Wyboru dokonują w sposób, przewidziany w statucie organizacji dla wyboru zarządu głównego organizacji. Wybranymi mogą być osoby, odpowiadające następującym warunkom: ukończone 30 lat, posiadanie gospodarstwa rolnego i członkostwo danej organizacji rolniczej.

Wszyscy radcowie wybierani są na 6 lat, co 3 lata połowa z nich ustępuje. Czynności swe sprawują honorowo.

Radcowie z nominacji powoływani są przez Ministra Rolnictwa, przyczem liczba ich nie może przekraczać 115 radców z wyboru. Pozatem rada Izby może kooptować radców, jednak w liczbie nie wyżej niż  $\frac{1}{10}$  radców z wyboru.

Przewodniczącym rady Izby jest prezes izby lub w jego zastępstwie wiceprezes. Rada Izby zbiera się co najmniej raz do roku, przedewszystkiem celem uchwalenia budżetu.

Organem wykonawczym Izby jest zarząd, składający się z prezesa i wiceprezesa Izby oraz członków w liczbie określonej w statucie, zarząd wybierany jest na 3 lata z grona Izby zwykłą większością głosów. Natomiast prezes i wiceprezes wybierani są na 3 lata bezwzględna większością głosów, przyczem wybór ich ulega zatwierdzeniu Ministra Rolnictwa.

Kierownikiem biura Izby jest dyrektor powołany z poza grona radców przez prezesa Izby, za uprzednią zgodą Ministra Rolnictwa.

Dochody Izby składać się będą: 1) z opłat za świadczenia i usługi, 2) z dochodów z majątku, 3) z za-



siłków rządowych i samorządowych i 4) opłat ustanowionych na rzecz Izb na mocy specjalnych ustaw. Nadzór nad działalnością Izb sprawować będzie wojewoda w I instancji, a Minister Rolnictwa w II-iej. Istniejące Izby rolnicze: Poznańska i Pomorska zostaną przekształcone na Izby, zorganizowane w myśl powyższego rozporządzenia.

### WYSOKOŚĆ STAWEK OPŁAT DROGOWYCH.

(H.). Okólnikiem z dn. 5.III. b. r. Nr. 31. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu zarządziło, iż specjalne opłaty drogowe mogą być pobierane przez związki komunalne również w roku budżetowym 1928/29 i w latach następnych (aż do odwołania) w wysokości i według zasad, wskazanych w okólniku z dnia 19.II.1927 r. Nr. 43 (SF. 842/27), częściowo zmienionym okólnikiem z dn. 8.IV. 1927 r. Nr. 73 (SF. 1953/27).

### OZNAKI, PIECZĘCIE I SZYLDY WŁADZ SAMORZĄDOWYCH.

(P.). Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 13 grudnia 1927 r. (Dz. U. Nr. 115, poz. 980), uregulowało m. innemi sprawę oznak, flag, pieczęci związków samorządowych w art. 4, określając szczegóły oznak (herbów), w art. 5 — flag, w art. 19 — pieczęci. Rozporządzenie wykonawcze do rozporządzenia Prezydenta, wydane w związku z art. 24 rozporządzenia, ma zawierać szczegółowe przepisy w powyższych sprawach. Ponadto w art. 26 rozporządzenia, przewidziany jest okres przejściowy, trwający 2 lata, w czasie którego wszystkie władze i urzędy mogą używać dotychczasowych pieczęci, oznak i flag. W rozporządzeniu wykonawczem będą musiały być zawarte przepisy m. innemi i dotyczące sprawy pieczęci i oznak dla sołtysów na obszarze b. zab. rosyjskiego i szereg innych szczegółów.

W związku z powyższym stanem rzeczy Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zaleciło związkom komunalnym wstrzymanie się z zamówieniem nowych oznak, szyldów i t. p. dla władz, urzędów i zakładów związków komunalnych i w sprawie tej wydało dnia 26 stycznia 1928 r. Nr. SS. 6252/27 okólne pismo do wszystkich wojewodów, brzmiące w swej istotnej treści jak następuje:

W odpowiedzi na zapytanie Pana Wojewody z dnia 9.XI. r. ub. Nr. III. S. O. 15 w sprawie powołanej w nagłówku, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych komunikuje, że do czasu wydania rozporządzenia wykonawczego do rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 13 grudnia 1927 r. o godłach i barwach państwowych (Dz. U. R. P. Nr. 115, p. 980), mającego uregulować m. in. także sprawę oznak dla władz samorządowych, związki komunalne powinny wstrzymać się z zamawianiem nowych oznak dla swych władz, urzędów, zakładów i t. p., a więc i również szyldów dla sołtysów.

O powyższem zechce Pan Wojewoda powiadomić zainteresowane związki komunalne.

### ZASADY ROZKŁADU SZARWARKU.

(H.). Mstwo Spr. Wewn. w okólniku z dn. 2.III. 1928 r. Nr. 28. w następujący sposób wyjaśniło zasady wymiaru świadczeń drogowych w naturze:

„Do świadczeń drogowych w naturze — wedle art. 30 ustawy drogowej mogą być pociągani wszyscy mieszkańcy gmin, opłacający podatki bezpośrednie, w stosunku do wysokości opłacanych przez nich podatków bezpośrednich.

Kwestja podziału podatków na bezpośrednie i pośrednie, w teorji sporna, nie jest w pozytywnem ustawodawstwie polskiem ustalona.

Ponieważ wedle przytoczonego wyżej art. 30 ustawy drogowej do świadczeń drogowych w naturze mogą być pociągani mieszkańcy gmin, opłacający podatki bezpośrednie — bez bliższego określenia, czy mają to być bezpośrednie podatki państwowe, czy komunalne, a nie ma wcale podziału komunalnych podatków na bezpośrednie i pośrednie, przeto za podstawę rozkładu świadczeń drogowych w naturze należy brać bezpośrednie podatki państwowe: gruntowy, od nieruchomości w gminach miejskich oraz od niektórych budynków w gminach wiejskich, tudzież przemysłowy, pobierany w postaci świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych, opłacane przez mieszkańców gminy (t. j. przez osoby fizyczne i prawne, opłacające podatki bezpośrednie w obrębie gminy). Jedynie odnośnie do gruntów i budynków państwowych, które nie płacą podatków bezpośrednich na rzecz Państwa, płacą je natomiast na rzecz gmin i powiatowych związków komunalnych, za podstawę rozkładu świadczeń drogowych w naturze należy brać sumę tych podatków, uiszczanych na rzecz związków komunalnych.

O ile chodzi o podatek gruntowy jako jeden z podatków, stanowiących podstawę wymiaru (rozkładu) świadczeń drogowych w naturze, należy brać cały podatek państwowy, z uwzględnieniem 100%-ej podwyżki z r. 1924 oraz progresji i regresji.”

### W SPRAWIE OPŁAT (CEN) ZA KORZYSTANIE Z KOMUNALNYCH URZĄDZEŃ, ZAKŁADÓW DOBRA PUBLICZNEGO ORAZ PRZEDSIĘBIORSTW.

(H.). W sprawie tej P. Minister Spr. Wewn. okólnikiem z dn. 28.II.1928 r. Nr. 24 wydał następujące rozporządzenie:

„Z dniem 31 grudnia 1927 r. przestały obowiązywać postanowienia zawarte w art. 3 Rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 31.VII.1926 r. o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszechnego użytku (Dz. U. R. P. Nr. 91, poz. 527) w przedmiocie zatwierdzania przez władze nadzorcze uchwał Związków Komunalnych, ustalających opłaty za korzystanie z komunalnych urządzeń, zakładów i przedsiębiorstw.

Jest rzeczą możliwą, iż poszczególne związki komunalne, opierając się odtąd wyłącznie na ustępie 2 art. 27 i ust. 2 art. 28 Ustawy z dnia 11.VIII.1923 r. o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. Ust. R. P. Nr. 94, poz. 747), będą dążyły do podnoszenia opłat (cen) za korzystanie z komunalnych urządzeń i zakładów dobra publicznego oraz przedsiębiorstw o charakterze zakładów użyteczności publicznej (wodociągi,



kanalizacji, elektrownie, gazownie, tramwaje, kolejki i t. d.), co przy obecnej stabilizacji gospodarczego życia kraju, byłoby w wysokim stopniu niepożądane.

Już okres inflacji wykazał, że tendencja podnoszenia opłat i taryf za korzystanie ze świadczeń komunalnych wpływa na ogólny poziom cen artykułów pierwszej potrzeby. Wobec powyższego przypominam Panu Wojewodzie wyłączone w § 1 Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 16. VIII. 1924 roku (Dz. Ustaw R. P. Nr. 82, poz. 760) zasady gospodarki w przedsiębiorstwach o charakterze zakładów użyteczności publicznej, wyraźnie wzbraniające traktowanie tych przedsiębiorstw jako komunalnych źródeł czerpania zysków i proszę Pana Wojewodę o przestrzeganie, by związki komunalne, korzystając z przysługującego im obecnie prawa nieprzedkładania do zatwierdzenia swych uchwał, dotyczących opłat (cen) za świadczenia urzędów i zakładów użyteczności publicznej oraz przedsiębiorstw o takimże charakterze, nie wprowadzały wygórowanych opłat (cen) za wspomniane świadczenia.

Celem skutecznego czuwania nad niewprowadzeniem zbyt wysokich opłat (cen), zechce Pan Wojewoda zarządzić, aby organa nadzorcze ze szczególną bacnością kontrolowały kalkulację cen wzgl. opłat oraz użyć całego wpływu w celu niedopuszczenia nieuzasadnionej zwyczajki.

Zaznaczam, że nie określam obecnie wysokości dopuszczalnych w stosunku do przedsiębiorstw, wymienionych w art. 28 ustawy z dnia 11. VIII. 1923 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 94, poz. 747), zysków, oznaczenie granicy tych zysków pozostawiam ocenie Pana Wojewody, zgodnie oczywiście, z wytycznymi polityki Rządu w zakresie stabilizacji cen".

#### POWIATY GRODZKIE W WARSZAWIE I INNE POWIATY MIEJSKIE.

(H.). Na podstawie rozporządzenia Prezydenta R. P. z dn. 19. I. 1928 r. o organizacji władz administracji ogólnej (Dz. Ust. Nr. 11, poz. 86) opracowało Mstwo Spr. Wewn. dwa projekty rozporządzeń Rady Ministrów, które wejść mają w życie równocześnie z wymienionym wyżej rozporządzeniem Prez. R. P.

Jedno z tych projektowanych rozporządzeń dotyczy organizacji i zakresu działania władz administracji ogólnej na obszarze m. st. Warszawy. Na czele tej administracji stać będzie — jak dotychczas — Komisarz Rządu, mianowany przez Prezydenta R. P. na wniosek Rady Ministrów, przedstawiony jej przez Ministra Spraw Wewnętrznych. Stanowisko jego naogół równe jest stanowisku Wojewody.

Obszar Warszawy podzielony ma być na trzy powiaty grodzkie, a w szczególności: 1) Warszawa - Północ, 2) Warszawa - Południe, 3) Warszawa - Praga. Linja graniczna między Warszawą - Północ, a Warszawą - Południe biedz będzie w sposób następujący: Od granicy miasta do ulicy Steinkellera, ulica Steinkellera, ulica Bugaj od ulicy Steinkellera do ulicy Celnej, ulica Celna — Stare Miasto, przyczem cały Rynek z wyjątkiem strony Zakrzewskiego należy do pow. Warszawa-Północ, ulica Piekarska, ulica Kapitulna, ulica Miodowa

od Kapitulnej do Placu Krasińskich, Plac Krasińskich, przyczem strona numerów parzystych należy do pow. Warszawa - Północ, ul. Nowiniarska do ul. Śto - Jerskiej, ul. Śto-Jerska od Nowiniarskiej do Nalewek, ul. Nalewki do Nowolipek, ul. Nowolipki do ul. Przejazd, ul. Przejazd do Leszna, ul. Leszno od ul. Przejazd do ul. Solnej, ul. Solna od Leszna do Elektoralnej, ul. Elektoralna od Solnej do Zimnej, ul. Zimna, pl. Żel. Bramy, przyczem strona nieparzysta numerów należy do pow. Warszawa - Północ, ul. Skórzana do Grzybowskiej, ul. Grzybowska od Skórzanej do Ciepłej, ul. Ciepła od Grzybowskiej do Twardej, ul. Twarda od Ciepłej do Żelaznej, ul. Żelazna od Twardej do toru kolejowego, Aleje Jerozolimskie od Żelaznej do Grójeckiej, linja od ul. Grójeckiej do granicy miasta wzdłuż toru kolejowego.

Na czele powiatów grodzkich staną starostowie grodcy, mianowani przez Min. Spr. Wewn. Do ich zakresu działania należą na obszarze powierzonych im powiatów wszystkie sprawy administracji państwowej, o ile nie są zastrzeżone wyraźnie właściwości władz naczelnych, Komisarza Rządu i innych władz państwowych, ani nie należą do zakresu działania samorządu miejskiego m. st. Warszawy.

Postanowienia projektowanego rozporządzenia nie naruszają dotychczasowych przepisów, regulujących kompetencje Magistratu m. st. Warszawy oraz sprawę nadzoru nad samorządem m. st. Warszawy.

Drugie z projektowanych rozporządzeń reguluje sprawę powiatów miejskich. Będą niemi miasta: Białystok, Bydgoszcz, Częstochowa, Gniezno, Grudziądz, Inowrocław, Kraków, Lublin, Lwów, Łódź, Poznań, Sosnowiec, Toruń i Wilno.

Z pośród miast powyższych — w miastach b. zaboru austriackiego i pruskiego, funkcje powiat. adm. og. sprawować będą prezydenci tychże miast z tem jednakże, że we Lwowie i Krakowie część tej administracji sprawować będą w dotychczasowym zakresie organa państwowe; dyrektorzy policji w tych miastach otrzymają tytuł i stanowisko starostów grodzkich.

W Łodzi i Wilnie Komisarz rządu otrzyma tytuł i stanowisko starosty grodzkiego.

W innych miastach b. zaboru rosyjskiego z pośród wyżej wyliczonych, starostami grodzkimi zostaną starostowie powiatowi, o ile Minister Spraw Wewn. nie zamianuje osobnych starostów grodzkich.

Z prezydentami i starostami grodzkimi współdziałać będą kolegia analogiczne do kolegjów w powiatach ziemskich z tem, że zamiast sejmiku powiatowego będzie powołane kolegium z członków rady miejskiej, zaś w miejscy wydziału powiatowego — kolegium powołane z członków magistratu. Jedynie starostowie grodcy we Lwowie i Krakowie (dotychczasowi dyrektorzy policji) załatwiać będą sprawy, należące do ich zakresu działania, samodzielnie i jednoosobowo.

„SPÓŁDZIELNIA LEŚNIKÓW“ w Warszawie  
N.Świat 36, tel. 230-75

POLECA NAJTAŃNIEJ

dla zalesiania nieużytków, zadrzewiania miast, wsi i obsadzania dróg

**NASIONA I SADZONKI LEŚNE**

oraz potrzebne przy sadzeniu narzędzia i przybory techniczno-leśne.

Cenniki i oferty na żądanie.



## Samorząd u obcych

### NOWELIZACJA USTAWY O USTROJU GMINNYM W PRUSACH.

(F. B.). Historia ustawy z grudnia 1927 r., zmieniającej niektóre postanowienia zasadniczej ustawy o ustroju gminy w Prusach, jest niezmiernie ciekawa ze względu na okoliczności, w jakich ona powstała. Nad nową ustawą o ustroju gminy obradowano prawie 7 lat w komisjach parlamentu pruskiego i wreszcie 1 grudnia 1927 r. na porządku obrad pruskiego parlamentu znajdowało się 2-gie czytanie tejże ustawy. Partje opozycyjne (partje prawicowe, partja gospodarcza i komuniści) postanowiły nie dopuścić do uchwalenia ustawy, gdyż niemiecko - narodowym (Deutschnationale) chodziło głównie o utrzymanie w Prusach Wschodnich obszarów dworskich, jako odrębnych jednostek administracyjnych. Dlatego też podczas głosowania nad § 1 projektu ustawy zażądali głosowania imiennego i przez nieoddanie kartek uniemożliwili powyższe uchwały. Ta sama historia powtórzyła się na posiedzeniu parlamentu dn. 2 grudnia r. ub. Wtedy partje rządowe, (socjal-demokraci, centrum i demokraci) przyszedłszy do przekonania, że dalsze obrady nad tym projektem ustawy są niecelowe, wniosły tego samego dnia t. j. 2.XII r. ub. projekt ustawy o zmianie różnych punktów prawa o ustroju gminy. Tempo obrad nad tym projektem jest zdumiewające, gdyż pierwsze czytanie odbyło się 6 grudnia, a 12 grudnia drugie i trzecie czytanie. Wobec zdecydowanej postawy partji rządowych opozycja przystąpiła do współpracy nad tym projektem ustawy, dzięki czemu drugie i trzecie czytanie mogło się odbyć na jednym i tem samym posiedzeniu parlamentu.

*Wybór wójta.* Według dotychczas obowiązujących przepisów na obszarze prowincji Nadreńskiej były wójtostwa („Bürgermeistereien”) z wójtem (Bürgermeister), na obszarze zaś prowincji Westfalskiej wójtostwa (Ämter) z wójtem (Amtmann) na czele. W skład jednych i drugich wchodziły gminy, a na czele każdej gminy był sołtys (Gemeindevorsteher). Obecne nowe przepisy znoszą nazwę „Bürgermeistereien” i tytuł „Amtmann” i odtąd tak w Nadrenji, jak i w Westfalji pozostają wójtostwa (Ämter) z wójtem, nazwanym obecnie „Bürgermeister”.

Jedną z najważniejszych zmian, którą nowa ustawa wprowadza, jest bezpośredni wybór wójta przez reprezentację gminne. Według dotychczas obowiązujących przepisów wójta mianował nadprezydent na wniosek Wydziału Powiatowego. Wójt według nowej ustawy musi być zatwierdzony tylko przez landrata, który nie może odmówić zatwierdzenia z powodu przynależności wójta do jednej z partji politycznych. Landrat może odmówić zatwierdzenia wójta tylko za zgodą Wydziału Powiatowego, a odmówienie zatwierdzenia musi być dostatecznie umotywowane. Jeśli Wydział Powiatowy odmawia zgody na zatwierdzenie wójta, to wybór może zatwierdzić na wniosek landrata prezydent rejencji. Od orzeczeń rejencji przysługuje prawo odwołania się do ministerstwa.

Według nowej ustawy stanowisko wójta powinno być nadal honorowe, jednakże, tak jak dawniej, nie zabrania się powoływania wójta zawodowego. W praktyce liczba wójtów zawodowych była daleko większą od liczby wójtów honorowych, gdyż administracja gminy znacznie się rozrosła i nie zawsze można było znaleźć obywatela, któryby mógł się zupełnie poświęcić tym sprawom. Zatem przepis ustawy co do wyboru wójta honorowego jest więcej natury zasadniczej, aniżeli praktycznej. Wójt zawodowego wybiera się na okres 12 lat, honorowego zaś na 6 lat. Zarówno burmistrz zawodowy jak i honorowy musi posiadać odpowiednie kwalifikacje. Komisaryczne obsadzenie urzędu pozostaje nadal w rękach nadprezydenta, jednak jest on obecnie skrupowany w dowolnym wyborze osób na komisarza, gdyż musi uprzednio zasięgnąć opinii reprezentacji gminy, a niezastosowanie się do tej opinii może nastąpić tylko w wyjątkowych ważnych wypadkach. Okres urzędowania komisarza nie może, tak jak i dawniej, przekroczyć jednego roku.

*Rozszerzenie kompetencji naczelników gmin.* W Nadrenji sołtys był dotychczas w wykonywaniu swych czynności zupełnie zależny od wójta, ponieważ do zakresu działania wójta należało zwoływanie reprezentacji gminnej, ustanawianie porządku obrad, przewodniczenie obradom, wykonywanie uchwał, sporządzanie budżetu, mianowanie niższych urzędników i t. d. Wprawdzie wójt mógł niektóre z powyższych zadań powierzyć sołtysowi, jednak najważniejsze czynności, jak obrady nad budżetem oraz wykonanie budżetu, pozostawały w myśl ustawy w rękach wójta i zlecenie tych czynności sołtysowi było wzbronione.

W Westfalji sołtys według dotychczas obowiązujących przepisów ustawy o ustroju gminy nie posiadał pełnych praw naczelnika gminy, jednak posiadał daleko większe uprawnienia, aniżeli sołtys w Nadrenji. Sołtys w Westfalji zarządzał pod nadzorem wójta wszelkimi sprawami gminy, a więc sporządzał preliminarz budżetowy, badał rachunki i zamknięcia roczne, zarządzał dochodami gminy, jednym słowem, czuwał nad rachunkowością i kasą. Na zebraniach reprezentacji gminnych przewodniczył sołtys, jednakowoż wójt mógł każdej chwili objąć przewodnictwo. Obradom nad budżetem i nad zamknięciami budżetu mógł przewodniczyć tylko wójt. O ile wójt nie przewodniczył na zebraniu rady gminnej lub jakiejś komisji gminnej, to obrady, powzięte na tem zebraniu, musiał sołtys przedstawić wójtowi w ciągu 8 dni. Mianowanie niższych urzędników i funkcjonarjuszów gminnych należało do wójta, a nie do sołtysa. Mimo większych ustawowych uprawnień sołtysa w Westfalji od uprawnień sołtysa w Nadrenji w praktyce jednak nie było dużej różnicy, gdyż wójt przywłaszczał sobie coraz bardziej zakres czynności, należących do kompetencji sołtysa.

Dotychczasowy stan prawny zmieniono znacznie, dzięki nowelizacji ustawy, na korzyść sołtysów. Sołtysa w Nadrenji zrównano w prawach z sołtysiem w Westfalji, dzięki czemu sołtys stał się naczelnikiem gminy,



posiadającym prawo zwoływania zebrań reprezentacji gminy i przewodniczenia na zebraniu z prawem do głosowania. Sołtys zwołuje radę gminną, sam jej przewodniczy i posiada nie tylko prawo rozstrzygania w razie równości głosów, ale także prawo głosowania, jak każdy inny członek rady gminnej.

Według nowych przepisów należy zaprosić wójta na posiedzenie rady gminnej. Przepis ten zawiera pewne niedomówienie prawne, gdyż wyraźnie nie określono, czy zaproszenie wójta jest obowiązujące, czy też zalecające. Zaproszenie wójta niema jednak żadnego większego znaczenia, gdyż nie posiada on prawa głosowania na zebraniach rady gminnej, a widocznie chodzi tylko o umożliwienie wójtowi zorientowania się w obradach i o wysłuchanie jego opinii w niektórych sprawach. Wykonanie uchwał rady gminnej należy do sołtysa, który ma odtąd prawo zakwestjonowania prawomocności uchwał oraz odmówienia ich wykonania. Przed wykonaniem powziętych uchwał należy zawiadomić wójta o uchwałach, jakie zapadły na zebraniu rady gminnej; jednak postanowienie to bliżej nie określa, czy wójt ma prawo zakwestjonować prawomocność uchwały. Sołtys ma również przewodniczyć komisjom gminnym. Całą administrację finansami gminy odebrano wójtowi i przekazano sołtysowi, zatem sołtys ma prawo układania i wykonania budżetu oraz administrowania majątkiem gminy. Reprezentacja gminy nazewnątrz należy do sołtysa. Prawo mianowania urzędników niższej kategorii odebrano wójtowi a przekazano sołtysowi. Stanowisko prawne sołtysa w stosunku do władz nadzorczych uległo znacznej zmianie na korzyść sołtysa i odtąd wójt nie ma praw nakładania kar administracyjnych na sołtysa i prawo to będzie należało prawdopodobnie do landrata. Nowelizacja ustawy wprowadza więc znaczne wzmocnienie władzy sołtysa w Nadrenji kosztem kompetencji wójta.

Nowe przepisy nie rozszerzają tak dalece uprawnień sołtysa w Westfalji, posiadającego dotąd daleko większą władzę od sołtysa w Nadrenji. Sołtys zwołuje, tak jak dawniej, radę gminną, przewodniczy jej i posiada pełne prawo głosowania oraz głos decydujący w razie równej ilości głosów. Wójtowi odebrano prawo objęcia przewodnictwa podczas obrad nad budżetem, pozbawiono go również prawa ustalania porządku dziennego, zwoływania rady gminnej, prawa wykonywania uchwał administracji finansów gminnych, oraz prawo mianowania urzędników niższej kategorii. Wszystkie powyższe uprawnienia przekazano sołtysowi.

*Zniesienie obszarów dworskich.* Nowela do ustawy o ustroju gminy znosi obszary dworskie, znajdujące się w Prusach w liczbie 12,900. Obszary dworskie istniały obok gmin jako samodzielne jednostki administracyjne, a właściciel obszaru sam ponosił wszelkie ciężary i świadczenia. Mieszkańcy obszaru dworskiego nie mieli żadnego czynnego udziału w administracji obszaru dworskiego. Nowe przepisy, znosząc obszary dworskie, przewidują połączenie tych obszarów z gminami miejskimi lub wiejskimi; lub też utworzenie z sąsiednimi obszarami dworskimi oddzielnej gminy wiejskiej, lub miejskiej. Do czasu ostatecznego zniesienia obszarów dworskich władzę na danym obszarze sprawuje mianowany przez Wydział Powiatowy właściciel danego obszaru nie z tytułu posiadania tego obszaru, lecz jako mieszkaniec da-

nego obszaru dworskiego, uzdolniony do sprawowania czynności administracyjnych, przyczem Wydział Powiatowy może mianować naczelnikiem obszaru, zamiast właściciela, sołtysa sąsiedniej gminy. Jednakowoż obszary dworskie nie prędko znikną, gdyż ustawa przewiduje pozostawienie danego obszaru w tym wypadku, jeżeli wcielenie do gminy wiejskiej lub miejskiej lub też utworzenie oddzielnej gminy nie da się w żaden sposób przeprowadzić.

*Wcielanie gmin i zmiana granic.* Dotychczasowe przepisy o wcielaniu gmin wiejskich i miejskich oraz o zmianie granic ulegają zasadniczej zmianie. Zmiany granic gminy miejskiej i wiejskiej można dokonać tylko ze względów dobra publicznego, a mianowicie drogą wydania ustawy, jeśli mają być zmienione granice miasta wydzielonego i powiatu lub granice powiatu, wreszcie jeśli miasto przez rozszerzenie obszaru miejskiego osiąga taką liczbę ludności, że w myśl ustawy należy dane miasto wydzielić z powiatu.

Zniesienie lub utworzenie nowej gminy wymaga uchwały Rady Ministrów. Przepis ten stosuje się wtedy, jeżeli gminę wiejską lub miejską, należącą do powiatu, znosi się całkowicie i wciela się zupełnie do innej gminy. Wszystkie inne zmiany granic i sprawy, dotyczące wcielania gmin, należą do władzy nadzorczej t. j. do Wydziału Powiatowego względnie do Wydziału Rejencyjnego Obwodowego (Bezirksausschuss). Przy wszelkich zmianach granic należy zasięgnąć uprzednio opinii zainteresowanych reprezentacji gmin wiejskich i miejskich, wójtostw (Aemter) oraz Wydziałów Powiatowych, a przy zmianie granic prowincji — Wydziału Prowincjonalnego, czego dotychczasowe ustawodawstwo nie przewidywało. Wprowadzono również nowy przepis, że miasta i wsie, należące do powiatu, mogą dopiero wtedy powziąć odnośną uchwałę w sprawie zmiany granic, wcielenia części gminy miejskiej lub wiejskiej do innej gminy i t. p., jeśli Wydział Powiatowy zajął już określone stanowisko w tej sprawie.

*Wójtostwa.* Wójtostwo pozostaje nadal przedewszystkiem państwową jednostką administracyjną. Według dotychczasowych przepisów wójtostwo mogło przejąć sprawy samorządowe, należące do samorządu gminnego tylko wtedy, jeśli chodziło o wspólny interes wszystkich gmin, wchodzących w skład danego wójtostwa. Obecnie zaś wójtostwo może mocą uchwały swej reprezentacji przejąć sprawy komunalne danych gmin oraz związku celowego gmin, znajdujących się na obszarze wójtostwa, nawet wtedy, gdy nie zachodzi wspólność interesów danych gmin. Jednak wójtostwo, przejmując dane sprawy, należące do gminy lub związku celowego, zobowiązane jest przejąć za odpowiedniemi odszkodowaniem również wszystkie urządzenia, służące tej sprawie. Przeciw uchwale wójtostwa przysługuje danej gminie lub związkowi celowemu prawo odwołania się do władzy nadzorczej, w tym wypadku do Wydziału Powiatowego.

Dzięki nowelizacji ustawy o ustroju gminnym rozszerzono w znacznym stopniu zakres działania samorządu gminnego, przekazując mu cały szereg spraw, związanych ściśle z życiem danej jednostki samorządowej, a należących dotąd do kompetencji władz administracyj-



nych. Praktyka życiowa w tym wypadku wykazała, że próby ograniczania zakresu działania samorządu terytorjalnego nie dadzą się stosować na dłuższy okres cza-

su, gdyż zamiast spodziewanego usprawnienia i uproszczenia administracji mają miejsce wprost przeciwne przejawy.

## Z życia samorządu

### POW. ZW. KOMUNALNY W ŁODZI.

**Utworzenie etatu referenta kulturalno - oświatowego.** W celu zapewnienia pomocy kulturalno - oświatowej szerokim rzeszom ludności powiatu Łódzkiego, a w szczególności młodzieży, pracującej poza ramami normalnego szkolnictwa niższego i średniego, Sejmik postanowił jednogłośnie utworzyć przy Wydziale Powiatowym oddział kulturalno - oświatowy ze specjalnym kierownikiem-referentem fachowym na czele. Do obowiązków oddziału kulturalno - oświatowego będzie należało zorganizowanie w powiecie sieci ognisk oświatowych dla dorosłych i dla młodzieży powyżej lat 14 oraz systematycznych kursów wieczorowych, bibliotek stałych i wędrownych, jak również innych działów pracy kulturalno - oświatowej.

W szczególności do obowiązków oddziału będzie należało: a) ustalenie zasad i opracowanie planów i projektów pracy w zakresie oświaty pozaszkolnej, b) opracowanie na każdy rok budżetu na cele oświaty pozaszkolnej, c) czuwanie nad wykonaniem planów i projektów kulturalno - oświatowych i nadzór nad działalnością poszczególnych komunalnych lub subsydjowanych przez powiatowy związek komunalny instytucji oświatowych, d) koordynowanie działalności kulturalno oświatowej na terenie powiatu, e) porozumiewanie się z instytucjami społecznymi w sprawie prowadzenia przez nie działalności kulturalno - oświatowej, f) opinjowanie w sprawie podziału sum, przeznaczonych w budżecie na zapomogi dla instytucji, prowadzących pracę kulturalno-oświatową, g) rejestracja i statystyka pracy oraz składanie sprawozdań władzom zwierzchnim.

**Opodatkowanie autobusów na rzecz pow. zw. kom.** Sejmik Łódzki uchwalił na posiedzeniu z 14.XII.1927 r. opodatkować autobusy, przewożące pasażerów, wprowadzając w okresie budżetowym 1928/29 aż do odwołania opłaty od autobusów w następującej wysokości:

od autobusu przewożącego do 10 pasażerów — rocznie 100 zł.  
od autobusu przewożącego do 20 pasażerów — rocznie 200 zł.  
od autobusu przewożącego ponad 20 pasażerów — rocznie 250 złotych.

od autobusów ciężarowych bez przyczepki — rocznie 200 zł.  
od autobusów ciężarowych z przyczepką — rocznie 250 zł.  
W uzasadnieniu do powyższej uchwały zupełnie słusznie podkreślono, że autobusy nadmiernie niszczą drogi, nie ponosząc dotychczas żadnych świadczeń na ich budowę i konserwację.

### ZACIĄGNIĘCIE POŻYCZKI DLA KAS OSZCZĘDNOŚCIOWYCH PRZEZ POW. ZW. KOM. W OSTROŁĘCE

Wydział Powiatowy Sejmiku Ostrołęckiego uchwalił na posiedzeniu w dniu 12.I. r. b. zaciągnąć w Państwowym Banku Rolnym pożyczkę długoterminową na okres trzech lat w wysokości 200.000 złotych. Z kwoty tej przeznaczona się 55.000 zł. jako fundusz zakładowy dla 11 gminnych kas oszczędnościowych, licząc po 5.000 zł. dla kasy, 55.000 zł. na kapitał obrotowy dla 11 powyższych kas a 5.000 zł. oraz 16.000 zł. na uzupełnienie funduszu zakładowego

dla kasy oszczędności pow. Ostrołęckiego i 74.000 zł. na fundusz obrotowy tej kasy. Spłatę powyższej pożyczki Pow. Zw. Kom. gwarantuje całym swoim majątkiem i wszystkimi dochodami. Wydział Powiatowy zobowiązał się wyjednać na najbliższym posiedzeniu Sejmiku Powiatowego zatwierdzenie tej uchwały.

### ROZWIĄZANIE SEJMIKU I WYDZIAŁU POWIATOWEGO W GOSTYNIŃCIE.

Minister Spraw Wewnętrznych decyzją z dn. 25.II. r. b. rozwiązał Sejmik i Wydział Powiatowy w Gostyninie. Dekretem z tego samego dnia wojewoda warszawski rozwiązał radę miejską w Gostyninie.

### SPRAWA SZKÓŁ NA TERENIE POW. ZW. KOM. W WARSZAWIE.

Na posiedzeniu Sejmiku Warszawskiego poruszono między innymi sprawę niedostateczności funduszy gmin na potrzeby szkolne i uchwalono następującą rezolucję:

„Stały rozwój nauczania w szkołach początkowych, zwiększająca się ilość dzieci w wieku szkolnym i ilość klas szkolnych wpływa corocznie na znaczne podnoszenie się wydatków na rzecz tych szkół. Gminy wiejskie, na które ustawy włożyły obowiązek świadczeń rzeczowych na rzecz szkolnictwa powszechnego, dochodów swoich zwiększać nie mogą w tym samym stopniu, przeto nie mogą sprostać włożonym obowiązkom tak pod względem utrzymania istniejących szkół powszechnych, jak i budowy gmachów szkolnych.

Uznając, że przy obecnie obowiązującym ustawodawstwie finansów gminnych, położenie tak gmin, jak i szkolnictwa powszechnego jest bez wyjścia, sejmik postanowił zwrócić się do urzędów państwowych i rady zjazdów samorządu ziemskiego z oświadczeniem, że tylko wprowadzenie specjalnego podatku szkolnego, któryby służył na pokrycie wszystkich kosztów szkolnictwa powszechnego w gminach, umożliwi istotne zrealizowanie nauczania powszechnego oraz usunie rozdźwięki pomiędzy samorządem terytorjalnym, a samorządem szkolnym”.

### ROZSZERZENIE POWIATU MORSKIEGO.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zaprojektowało zmianę art.1 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o utworzeniu powiatu morskiego. Zmiana ta polega na rozszerzeniu obecnego powiatu morskiego przez włączenie doń powiatu wejherowskiego bez 5 gmin, które ze względu na interes miejscowej ludności zostaną przyłączone do powiatu kartuskiego.

Połączenie obydwu powiatów w jeden stworzy silniejsze podstawy finansowe powiatu i przyczyni się do prowadzenia intensywniejszej gospodarki komunalnej. Na siedzibę powiatu wyznacza się Wejherowo, leżące w środku powiatu i posiadające bardzo dogodną komunikację kolejową i kołową z miejscowościami najbardziej w powiecie odległymi. Nadto Wejherowo posiada odpowiednie gmachy na pomieszczenie urzędów państwowych i samorządowych. Starostwo powiatu morskiego ma objąć p. Lipski, dotychczasowy starosta w Wejherowie.

## GMINA WIEJSKA I MIEJSKA

### Szkic z dziejów samorządu miejskiego

Ciechocinek, jako uzdrowisko, znany jest całemu społeczeństwu naszego kraju od lat dziesiątków. Ciechocinek, jako miasto, przeżył dopiero lat dziesięć. Do chwili wybuchu minionej wojny światowej Ciechocinek był o-

sadą i w zakresie administracji samorządowej podlegał kompetencji wójta sąsiadującej obecnie z miastem gminy Raciążek. Po zajęciu zdrojowiska przez władze niemieckie okupacyjne stan ten uległ zmianie, która już w obec-



nym czasie okazuje się dla Ciechocinka bardzo korzystną. W miesiącu grudniu 1917 r. okupanci podnieśli Ciechocinek do godności miasta.

Aczkolwiek już dziesięć lat minęło od czasu powstania miasta, wiele jeszcze spraw z zakresu samorządu miejskiego oczekuje na rozstrzygnięcie przez odnośne władze zwierzchnie. W stosunkowo krótkiej perspektywie czasu widzimy, że powołana za czasów okupacji pierwsza Rada Miejska łącznie z Magistratem nie chciała, nie umiała, czy też nie mogła zdobyć się na przedstawienie ówczesnym czynnikom decydującym takiego stanu rzeczy, że nadanie Ciechocinkowi samego tytułu miasta i ustanowienie lokalnych władz komunalnych nie rozwiązuje zasadniczo kwestji samorządu miejskiego ze wszystkimi atrybucjami samorządowi temu przynależnymi. Należało bowiem po utworzeniu miasta nadać mu odpowiednie prawa terytorjalne i rozgranaczyć kompetencje ówczesnego Zarządu Wód Mineralnych od Zarządu Miejskiego.

Pominięcie tej sprawy było wielkiem przeoczeniem czy też niezorientowaniem się władz miejskich w nowo-utworzonej sytuacji. Przeoczenie tego zasadniczego postulatu do dziś dnia utrudnia i tamuje rozwój gospodarki komunalnej. Dla ludzi, mających do czynienia z samorządami miejskimi, zupełnie niezrozumiałą rzeczą jest podział agend w naszym mieście. Bowiem takie agendy, jak administracja dróg, ulic, placów i skwerów miejskich, rynek czyli targowica, rzeźnie, dbałość o sanitarny stan miasta i t. p., które we wszystkich miastach stanowią nierozdzielalną i podstawową część zakresu działania władz komunalnych — w naszym mieście nie podlegają kompetencji Magistratu, lecz częściowo Zarządowi Państwowego Zakładu Zdrojowego, częściowo zaś powstałej w międzyczasie Tymczasowej Komisji Zdrojowej. Dla przykładu kilka słów o naszym rynku, w związku z którym nasi goście kąpielowi mówili następującą zwrotkę: „Jeszcze bardziej sławny będzie Ciechocinek, gdy wystawi wkrótce nowoczesny rynek”. Od lat kilkudziesięciu gospodaruje na nim Zarząd Zakładu Zdrojowego. Do jakiego stanu przy tej gospodarce rynek doprowadzono, wiedzą o tem dobrze wszyscy ciechocińscy goście kąpielowi. Należy śmiało powiedzieć, że obecny stan rynku urąga najelementarniejszym wymaganiom zdrowotności! Odczuwając tę bolączkę i doceniając znaczenie odpowiednio urządzonego rynku w zdrojowisku, obecne władze miejskie podjęły u odnośnych władz starania o przejęcie rynku na rzecz miasta. Po dwuletnich staraniach sprawa nie posunęła się z miejsca. Władze miejskie żywiły nadzieję, że Dostojny

Pan Minister Sławoj - Składkowski w sanitarnym swym objeździe zawita do Ciechocinka i ujrzy na własne oczy ów sławetny rynek. Niestety i pod tym względem Ciechocinek nie ma szczęścia.

Powołanie do życia tytułem próby tymczasowej Komisji Zdrojowej jeszcze w większym stopniu przyczyniło się do pogorszenia i rozdrobnienia pracy gospodarczej na terenie miasta. W jednym mieście o pięciu tysiącach stałej ludności — trzy władze, trzy rządy, — szczyt biurokracyzmu! Przysłowie ludowe głosi: „Gdzie kucharek sześć, tam niema co jeść”.

Jedynie bodaj tylko w Ciechocinku Tymczasowa Komisja Zdrojowa jeszcze istnieje, lecz czas już najwyższy położyć kres różnym tymczasowym instytucjom, czas najwyższy, aby w sprawę tę wniknęły wyższe władze samorządowe. Życie wykazało bezpodstawność istnienia tych Komisji i niemal we wszystkich uzdrowiskach i zdrojowiskach Komisje te już zlikwidowano. Istnienie bowiem trzech rządów na terenie miast—uzdrowisk w obecnych czasach jest dziwołogiem. Przecież wkraczamy, a właściwie kroczymy już po drodze normalnego rozwoju naszego państwa we wszystkich jego dziedzinach, należy więc żywić nadzieję, że nowa ustawa samorządowa te sporne w zdrojowiskach kwestje zasadniczo ureguje i dokona podziału kompetencji pomiędzy Magistratem i Zarządem Zdrojowym. Przekazanie Magistratowi agend Tymczasowej Komisji Zdrojowej i scalenie budżetów dwóch instytucji w jeden półmilionowy budżet miejski bezwzględnie wzmocniłoby podstawy samorządu i przyczyniłoby się do stokroć lepszych wyników pracy.

Jedną z najbardziej ważnych spraw, podlegających kompetencji władz miejskich, winna być troska o rozwój szkolnictwa powszechnego w naszym mieście. Z uznaniem podkreślić należy, iż poprzednie Rady Miejskie z całkowitem zrozumieniem odnosiły się do spraw szkolnych, które jak złota nić przewijają się w całym szeregu posiedzeń Rady, poczynając od roku 1919. Obecna Rada Miejska, wzorując się na pięknej tradycji swych świątłych poprzedników, na wniosek Magistratu postanowiła przystąpić do budowy nowego gmachu szkolnego w Ciechocinku, mieszczącego dwie równoległe 7-mio klasowe szkoły powszechne. Jednogłośnie uchwalono zaciągnąć na ten cel długoterminową pożyczkę amortyzacyjną w Banku Gospodarstwa Krajowego w wysokości 400 tysięcy złotych. Poza tem miasto liczy na wydatną pomoc od Rządu, jak również samorządu powiatowego

Benjamin Kościelecki.

## Z GMIN

Z GMIN POW. TURECKIEGO. W dn. 24.II. r. b. odbyło się posiedzenie *Rady Gm. gm. Biernacice*, na którym uchwalono budżet w ogólnej sumie 29.184 zł. 04 gr., w tem zwyczajny 14.362 zł. 04 gr. i nadzwyczajny na budowę jednej szkoły w gminie 14.922 zł. Budżet nadzwyczajny ma być pokryty częściowo z dochodów własnych, a 10.000 zł. drogą uzyskanej pożyczki. Na budżet zwyczajny braknie gminie pokrycia przeszło 5.000 złotych.

Na posiedzeniu odbytem 27.II r. b. *Rada Miejska m. Dobrej* uchwaliła budżet zwyczajny na 1928/29 r. w kwocie 48.495 zł. 20 gr. Nadzwyczajny budżet wynosi sumę 48.000 zł. Postanowiono zaciągnąć pożyczkę od Banku Gosp. Krajow. i Pow. Kasy Oszczędn. w kwocie 28.000 zł. na założenie instalacji elektrycznej w mieście, na kanalizację miasta, na wybrukowanie rynku i na urządzenie targowicy.

*Rada Miejska miasta Uniejowa* na posiedze-



niu odbytem dn. 25.II r. b. przy udziale inspektora samorz. gm. uchwaliła budżet zwyczajny na 1928/29. r. na ogólną sumę 54.059 zł. 74 gr.; nadzwyczajny na 50.000 zł. W budżecie nadzwyczajnym mieszczą się: 35.000 zł. pożyczki inwestycyjnej na budowę elektrowni miejskiej i 15.000 na ew. remont zamku uniejowskiego w razie uzyskania zgody władz na przeniesienie sądów do Uniejowa.

**POŻYCZKA AMERYKAŃSKA DLA WARSZAWY.** Pożyczkę 10.000.000 dolarów na lat 30, przy 7 proc. rocznie, udziela Warszawie konsorcjum bankowe. „Sp. akc. Stone et Weber and Blodget, Incorporated” w Nowym Jorku oraz „Sp. akc. The First National Corporation” w stanie Massachusetts.

Pożyczka wypuszczona będzie w 7 proc. obligacjach, wydanych przez miasto i amortyzowanych drogą losowania lub skupu całkowitego lub częściowego w każdej chwili, według uznania miasta. Kurs emisyjny określono na 89 dol., odpowiednio do konjunktury w dniu wypuszczenia obligacji. Kurs realizacyjny wyniesie 82.40 do 82.50 dol. Subskrypcja projektowana jest jednocześnie na rynku Stanów Zjednoczonych oraz na rynkach europejskich.

Jak już notowaliśmy, 70 proc. wpływów z pożyczki amerykańskiej miasto obróci na inwestycje w przedsiębiorstwach, które przez podniesienie dochodowości będą mogły pokryć i amortyzować swoją pożyczkę; 20% pożyczki pójdzie na inwestycje, przynoszące dochody, lecz nie będące w możności opłacenia w całości procentów; wreszcie 10 proc. na inwestycje, nie przynoszące do-

chodów, lecz niezbędne ze względu na pilne potrzeby miasta w różnych dziedzinach.

**Z RADY MIEJSKIEJ M. BRZEŚCIA n/B.** Na posiedzeniu swem, odbytem dn. 9.II r. b. Rada Miejska m. Brześcia n/B — stojąc na stanowisku wyodrębnienia prac. samorząd. z pod działania rozporz. Prezyd. Rzp. z dn. 24.XI.1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 106, poz. 911) o ubezpieczeniu pracowników umysłowych — uchwaliła przyznać pracownikom gminy m. Brześcia n/B i przedsiębiorstw miejskich prawa emerytalne nie gorsze od przysługujących funkcjonariuszom państwowym lub przewidzianych wspomnianem wyżej rozporządzeniem Prezyd. Rzpl.

Zarazem Rada Miejska uchwaliła polecić Komisji regulaminowo - prawnej w porozumieniu z Magistratem opracować i wnieść do Rady Miejskiej najdalej w ciągu 2 miesięcy projekt statutu emerytalnego i statutu, regulującego stosunki służbowe pracowników miejskich w Brześciu (pragmatykę służbową).

**Z RADY MIEJSKIEJ M. WŁOCŁAWKA.** Na posiedzeniu odbytem dn. 22.II r. b. Rada Miejska m. Włocławka uchwaliła zaciągnąć w Banku Gospodarstwa Krajowego inwestycyjną pożyczkę ceramiczną w kwocie 120.000 zł. celem wykonania inwestycji w cegielni miejskiej oraz uregulowania poczynionych w bieżącym roku budżetowym z tego tytułu wydatków. Pożyczka ma być oprocentowana 9% rocznie i spłacana w równych czterech ratach półrocznych w ciągu lat 1929 i 1930.

## Wiadomości o Kasach pożyczkowo-oszczędnościowych

### O obliczaniu odsetek od udzielanych przez kasy pożyczek

Wobec stwierdzonego niejednokrotnie nieprawidłowego obliczania procentów przez gminne kasy pożyczkowo-oszczędnościowe przy udzielaniu pożyczek poszczególnym rolnikom - pożyczkobiorcom — zmuszeni jesteśmy poświęcić słów kilka temu sposobowi obliczania odsetek.

Art. 43 statutu normalnego (Dz. U. R. P. Nr. 35, poz. 239, r. 1925) przyznaje dłużnikowi „prawo spłacenia pożyczki w całości lub w części przed terminem płatności; w tym przypadku kasa zwraca dłużnikowi nadpłacone procenty od zwróconej przed terminem sumy. Procenty zwracane są tylko za pełne miesiące i od pełnych złotych”.

Zestawiając ten artykuł z poprzednim (art. 32), który określa, że „procent od pożyczek krótkoterminowych opłaca się zgóry za cały czas trwania pożyczki,

od pożyczek zaś długoterminowych — za czas od płatności każdej następnej raty” — otrzymujemy zupełnie konkretne i ściśle objaśnienie, w jaki sposób odsetki pobierane być mają.

Celem łatwiejszego zrozumienia, oprzyjmy nasze rozumowanie na konkretnym przykładzie z życia gminnej kasy pożyczkowo - oszczędnościowej.

Przypuśćmy, że rolnik otrzymał z kasy pożyczkę w wysokości zł. 300.— z terminem 12-o miesięcznym, przy oprocentowaniu 12% w stosunku rocznym, płatną w czterech równych ratach kwartalnych.

W wypadku powyższym pożyczkę tę traktujemy jako długoterminową i odsetki pobierać będziemy nie zgóry za cały czas trwania pożyczki, lecz do terminu spłaty najbliższej raty. Obliczenie zaś będzie następujące:



Data		Dz. Pozycja główniej	P o ż y c z k a			Wysokość i termin najbliższej spłaty			P r o c e n t y			Rodzaj zabez- pieczenia po- życzki	
Rok	Dzień i miesiąc		Wydana (winien) zł.	Spłacona (Ma) zł.	Pozosta- łość (winien) zł.	Kwota	Rok	Dzień i miesiąc	Za ile dni lub miesiący	Pobrane (ma) zł.	Zwróco- ne (winien) zł.		
I	1927	5 I	28	300, -	—	300,—	75	1927	5/IV	3 m.	9	—	Skr. dłużny lub weksel
	"	5/IV	62	—	75,—	225,—	75	1927	5/VII	3 m.	6,75		
	"	5/VII	88	—	75,—	150,—	75	1927	5/X	3 m.	4,50		
	"	5/X	104	—	75,—	75,-	75	1928	5/I	3 m.	2,25		
	1928	5/I	20	—	75,—	—	—	—	—	—	—		
					300,—	300,—	—	—	—	—	22,50		
II	1927	5/I	28	300,—	—	300,—	300	1928	5/I	12 m.	36,—		
	"	5/VII	88		150,—	150,—	150	"	5/I	6 m.	—	9,—	
	1928	5/I	20		150,—	—	—	—	—	—	—	—	
					300,—	300,—	—	—	—	—	36,—	9,—	

Przykład I omawia spłatę pożyczki w ratach kwartalnych przy stopniowym obniżaniu sumy pobieranych odsetek wobec zmniejszania się kwoty procentującej do terminu najbliższej spłaty i tak np. od 5/I do 5/IV procentuje suma zł. 300.—, od 5/IV do 5/VII — już tylko zł. 225.— i t. d.

W przykładzie II mamy wypadek wyjątkowy zwrotu części pożyczki przed terminem, wobec czego podlegają zwrotowi odsetki od sumy wpłaconej, t. j. zł. 150.—

Kwota ta, jako wpłacona na 6 miesięcy przed terminem, musi być zwolniona od odsetek od daty spłaty do terminu zwrotu całej pożyczki, wobec pobrania procentów od całej sumy i za cały okres trwania pożyczki.

Zgodnie z art. 43 stat. normalnego przy obliczaniu odsetek, podlegającym zwrotowi wobec spłaty części lub całej pożyczki przed terminem — nie uwzględnia się niepełnych miesięcy, czyli od sumy wpłaconej na 50 dni przed terminem oblicza się odsetki do zwrotu tylko za 1 miesiąc, na 85 dni przed terminem — za 2 miesiące, na 20 dni przed terminem — do zwrotu nie należy się nic.

Analizując dwa podane przykłady — widzimy dokładnie, że wszelka spłata przed terminem pociąga za sobą zysk na procentach dla pożyczkobiorcy, że nie on nie traci, spłacając dług wcześniej i przy spłacie ratami, zamiast zł. 36 płaci tylko zł. 22,50, nie obciążając zbytnio swego budżetu, gdyż łatwiej jest zapłacić co kwartał zł. 75.—, niż jednorazowo zł. 300.—.

Obliczenia powyższe nie pokrywają się — niestety — w wielu wypadkach z rachunkiem dokonywanym przez kasy, narażających częstokroć z braku doświadczenia lub nieumiejętności na straty kieszeń rolnika, który, odnosząc się z zaufaniem do „swojej, gminnej” instytucji — nie może, ani nie jest obowiązany znać wszystkie

tajniki i formuły matematyki stosowane do księgowości gminnej kasy pożyczkowej.

Zmuszeni jesteśmy specjalnie przestrzec przed sposobem, stosowanym przez niektóre kasy, pobierania zgóry odsetek za cały czas trwania pożyczki, przy jednoczesnej spłacie ratami, co pewien określony przeciąg czasu.

Obliczenie, krzywdzące pożyczkobiorcę przy uwzględnieniu tej samej sumy pożyczki i stopy procentowej, będzie wynosiło:

przy pierwszej spłacie raty kwart. t. j. 5/IV.27 —% od zł. 75.— za 9 mies. t. j. zł. 6,75.

przy drugiej spłacie raty kwart. t. j. 5/VII.27 —% od zł. 75.— za 6 mies. t. j. zł. 4,50.

przy trzeciej spłacie raty kwart. t. j. 5/X.27 —% od zł. 75.— za 3 mies. t. j. zł. 2,25.

Łącznie zatem suma odsetek nieprawnie pobranych wynosi zł. 13,50 i pożyczkobiorca zamiast zł. 36.— powinien zapłacić  $36 - 13,50 =$  zł. 22,50.

W tablicy naszej nie uwzględniliśmy zamknięcia roku 1927 i dwa kolejne lata 1927 i 1928 połączyliśmy razem. Wynikło to wskutek tego, że nie chodziło nam w danym wypadku o zachowanie przepisu buchalteryjnego, ile o dokładne obliczenie należnych i podlegających zwrotowi odsetek.

Nie podajemy tutaj przykładu udzielenia pożyczki na pewien okres czasu i zwrotu jej w terminie przepisany. Obliczenie to jest zupełnie proste i żadnych wątpliwości nastrożyć nie może.

Jednocześnie podkreślamy, że przy obliczaniu procentów od rat jedno - dwumies. lub innych i nie jednakowej wysokości, stosujemy identycznie ten sam sposób.



rozpatrzyliśmy tylko ten szczególnie wypadek, kiedy odstępstwa czasu i raty są równe — celem uproszczenia i przejrzystości rachunku.

Podając te uwagi ujęte w formę przykładów, mamy

nadzieję, że zostaną one w zupełności zrozumiane i przyczynią się do rozwiania wielu wątpliwości w księgowości gminnych kas pożyczkowo - oszczędnościowych.

.S. O.

## Wiadomości gospodarcze

### KURSY WALUT.

(notowane na giełdzie warszawskiej w dn. 8.III. 1928).

1 dol. St. Zjedn. — 8,88 — 8,92 zł.

100 frank. szwajc. = 172,09 — 171,23 zł.

1 funt szterl. = 43,38 — 43,59 zł.

100 frank. franc. = 35,17 — 35 zł.

### CENY ZBOŻA.

(Ceny za 100 kg. franco stacja załadowania).

W dn. 8. III. 1928 r.: Warszawa:

Zyto kongresowe 41,5 zł.

Pszenica pom. 54,5 zł.

Jęczmień brow. 42,5 — 43 zł.

Owies pom. 39,75 zł.

### NABIAŁ.

W dn. 21. II. 1928 r.: Warszawa:

Mleko niezbierrane: Cena za 1 litr mleka w hurcie 0,38 zł.

Masło: za 1 kg. w detalu: wyborowe luksusowe 7,6 zł. mleczarskie deserowe II gat. 6,6 zł.; mleczarskie solone 6,2 zł. oselkowe 5,6 zł.

Ceny masła w hurcie rozumieją się o 10<sup>0</sup>/<sub>0</sub> mniej cen detalicznych.

Jaja za skrzynię (24 kopy) 240 — 250 zł.

Jaja za 1 kg. 3,60 zł.

## Poradnik samorządowy

1. *Pytanie:* czy urząd gminy jest obowiązany do doręczenia listów itp. osobom zamieszkałym poza siedzibą Urzędu Pocztowego.

*Odpowiedź:* Urząd pocztowy obowiązany jest do doręczenia korespondencji jedynie w miejscowym okręgu doręczeń, który zazwyczaj rozciąga się na daną miejscowość, zaś do dalszych wsi t. j. w t. zw. zamiejscowym okręgu doręczeń, korespondencje doręcza urząd gminy przy pomocy sołtysów.

Obowiązek ten urzędu gminnego wyraźnie jest uregulowany § 22 rozporządzenia Ministra Poczty i Telegrafów z dn. 15.IX.1921 r. Nr. 13.495-V w odniesieniu do korespondencji pochodzącej z Ameryki, który to przepis stosowany jest również i do pozostałej korespondencji, a to wobec braku specjalnych przepisów, regulujących obowiązki gmin w omawianej sprawie.

### 2. *Odpowiedź Urzędowi Gminy Pawłów:*

1) gmina wiejska ma prawo opodatkowywać grunta prywatne tylko w formie dodatku do państw. podatku gruntowego (ust. 1 art. 2 ustawy z dnia 11.VIII.1923 r. Dz. U. Nr. 94, poz. 747). Podatek samoistny od gruntów może być pobierany tylko w stosunku do gruntów państwowych (ust. 2 art. 2 wyżej cytowanej ustawy). Gmina może to skutecznie przez uchwalenie statutu tego podatku. Grunta te mogą być obciążone tylko w takiej wysokości, w jakiej obciążone są grunta prywatne odpowiednich klas dodatkiem komunalnym na rzecz gminy, np. lasy, pastwiska i wygony, — jak IV klasa taryfy podatku włościańskiego i t. p.

2) Samoistne podatki komunalne od gruntów państwowych, mogą obciążać tylko grunta państwowe, które są użytkowane w znaczeniu użytkowości rolnej, a więc nie mogą być opodatkowane np. grunta forteczne, place ćwiczeń, tory kolejowe, drogi publiczne i t. p. Na takim stanowisku stoi Min. Spraw Wewn. w piśmie z dn. 24.XI.1926 r. Nr. III, S. F. 6492/26.

3) Mosty na stawach przy młynach, znajdujące się przy drogach gminnych winna reperować gmina, natomiast powinna pociągnąć właściciela młyna (wzgl. dzierżawcę) do uiszczenia dopłat drogowych na podstawie art. 30 zdanie ostatnie ustawy z dn. 11.VIII.1923 r. (Dz. U. Nr. 94, poz. 747) i art. 23 ustawy z dn. 10.XII.1920 roku (Dz. U. Nr. 6 p. 32 z r. 1921).

4) W sprawie podwód dla policji obowiązuje rozkaz Głównej Komendy Policji Państw. z dn. 24.XII.1919 r. Nr. 27, powołujący się na okólnik Min. Spraw Wewn. z dn. 27.XII.1918 r. Nr. 26.839 - II - 8.688, który postanawia, co następuje: podwoły należy dostarczać policji: a) w celu udania się na miejsce żywiołowych wypadków, b) w razie konieczności pościgu za przestępcami, c) w pilnych lub terminowych sprawach służbowych, o ile zwłoka grozi niebezpieczeństwem lub szkodą dla interesów publicznych i o ile odległość wynosi więcej niż 10 klm. d) dla przewozu dowodów rzeczowych lub rzeczy skarbowych, o ile nie można przesłać je pocztą, e) przy przewozie aresztantów chorych, kalek, dzieci do 14 lat, matek z dziećmi przy piersi. Z podanych w piśmie przykładów wynika, że policja przestrzega powyższych przepisów, jedynie gmina powinna, o ile połączenia



kolejowe najbl. stacji kolejowej z miastem powiatowym są dość częste (nie raz np. lecz parę razy na dobę) zwrócić się do starostwa z przedstawieniem, aby mogło dostarczać podwód tylko do tej stacji kolejowej, a nie do miasta powiatowego.

3. *Pytanie:* Pomocnik pisarza gm. J. P. zapytuje, czy należał mu się jednorazowy zasiłek na podstawie rozporządzenia Prez. R. P. z dn. 17.VIII.1927 r. (Dz. Ust. Nr. 73, poz. 632), jeżeli w gminie pracuje od dn. 1.I.1926 r. z przerwą miesięczną od dn. 1.X. do 1.XI. 1927 r. i jest w XIV grupie uposażenia.

*Odpowiedź:* Jednorazowy zasiłek należy się na podstawie przytoczonego w pytaniu rozporządzenia, znwołanego rozporządzeniem Prez. R. P. z dn. 13.IX. 1927 r. (Dz. Ust. Nr. 81, poz. 699). Jeżeli Pan utrzymuje rodzinę, należy się Panu 124 zł. 32 gr., jeśli zaś Pan samotny — 84 zł. 72 gr.

4. *Pytanie:* Urząd gm. Bielawy zapytuje, kto powinien pokryć koszty leczenia robotnika, który — pracując przy budowie drogi powiatowej — uległ nieszczęśliwemu wypadkowi.

*Odpowiedź:* Robotnik, pracujący przy budowie drogi, powinien być ubezpieczony od wypadków w myśl ustawy z dn. 30.I.1924 r. (Dz. Ust. Nr. 16, poz. 148) w związku z § 1, lit. b, rozporządzenia wykonawczego do tej ustawy z dn. 7.VI.1924 r. (Dz. Ust. Nr. 50, poz. 512), niezależnie zaś od tego — w Kasie Chorych. Koszty leczenia takiego robotnika pokrywa Zakład Ubezpieczeń od wypadków i Kasa Chorych, względnie, gdzie niema Kasy Chorych, pracodawca (art. 7 przytoczonej wyżej ustawy).

5. *Pytanie:* Urząd gminy Chocięczyckiej powiatu Wilejskiego zapytuje:

czy jest obowiązany do wymierzania, ściągania podatków powiat. zw. komunalnego oraz do prowadzenia odnośnych ksiąg podatkowych.

*Odpowiedź:* Na mocy pkt. 2 art. 55 ustawy z dn. 11.VIII.1923 r. (Dz. U. Nr. 94, p. 747) może sejmik powiatowy w drodze uchwały nałożyć na gminy miejskie i wiejskie obowiązek *ściągania* (tylko) podatków powiatowego zw. komunal. Gminie należy się za to wynagrodzenie, którego wysokość winno ustalić się w drodze porozumienia, stosując np. przepisy art. 43 pkt. 4 wyżej cytowanej ustawy. Na takim stanowisku np. od-

nośnie opłat stemplowych stanęło Min. Spraw Wewn. w okólniku Nr. 543 z dn. 19.II.1927 r. Nr. S. F.: 842/27.

6. *Pytanie:* Wydział Pow. Sejmiku Zawierciańskiego zapytuje, do kogo należy odsyłanie do szpitala członków Kasy Chorych, u których pojawiła się choroba zakaźna, t. j. czy do Kasy Chorych czy do urzędu gminy i kto ma regulować koszty transportu tychże chorych.

*Odpowiedź:* Jeżeli lekarz stwierdził chorobę zakaźną i zarządził przewiezienie chorego do szpitala, wykonanie tego zarządzenia — w myśl art. 10 ustawy z dnia 25.VII 1919 r. (Dz. Ust. Nr. 67, poz. 402) — należy do gminy; Kasa Chorych wchodzi w grę dopiero, gdy idzie o pokrycie kosztów leczenia. Koszty przewiezienia (które w zasadzie powinno być dokonane zapomocą specjalnego wozu — ob. art. 11 przytoczonej ustawy) pokryć winien — w myśl art. 21 — Skarb Państwa, o ile oczywiście nie pokryje ich sam chory lub jego rodzina.

8. *Pytanie:* Urząd gminy Sejny, powołując się na wyjaśnienia w „Poradniku”, że gmina nie ma obowiązku dostarczania bezpłatnie pomieszczeń dla nauczycieli szkół powszechnych, zawiadamia, iż Rada Szkolna w Suwałkach rozesała do gmin okólnik, w którym wyjaśnia wręcz inaczej, mianowicie, że gminy są właśnie obowiązane dostarczać takich mieszkań bezpłatnie, względnie winny opłacać komorne za mieszkania, wynajęte dla nauczycieli.

*Odpowiedź:* Wyjaśnienia nasze, zamieszczone niejednokrotnie w „Poradniku”, że gminy mają obowiązek starać się o pomieszczenie dla nauczycieli, ale że to nie zwalnia nauczycieli od płacenia komornego za dostarczone mieszkanie, uważamy nadal za zupełnie słuszne i zgodne z obowiązującymi przepisami ustawowymi. Wiadomo nam, że władze szkolne inaczej interpretują odnośne przepisy, zdaniem naszym jednakże interpretacja ta jest niesłuszna i okólniki tych władz nie mogą zmienić przepisów ustawowych.

Nadmieniamy na podstawie zasięgniętych informacji, że sprawa ta ma być wkrótce wyjaśniona przez kompetentne władze centralne.

H. i P.

## PIECE i KUCHNIE fabryki PIOTR ŁAWACZ I S-owie w KOŃSKICH

Filje: WARSZAWA, Daniłowiczowska 2, tel. 202-54. ŁÓDŹ, Sienkiewicza 30.

Wydawca: „Samorząd”, Spółka Wydawnicza.

Redaktor odp. Roman Grochowski.

### OGŁOSZENIE

Stacja oceny nasion Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie, Krakowskie Przedmieście 64, tel. 99-59.

Przeprowadza oceny nasion rolniczych, warzywnych i leśnych na kielkowanie, czystość, analizę botaniczną, kariankę i t. p. oraz przygotowuje na zamówienie wzorowe kolekcje nasion roślin uprawnych i chwastów (w ozdobnych pudełkach i gablotkach).

**W Wydziale Powiatowym w Sierpcu wakują posady Lekarza weterynarji, Instruktora rolnego.** Warunki stosownie do umowy.

Oferty należy składać na ręce przewodniczącego Wydziału Powiatowego do dn. 25 marca 1928 roku.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego  
Starosta (—) T. Koziorowski.



**Magistrat miasta Włodawy**

o g ł a s z a

# K O N K U R S

na stanowisko

## miejskiego lekarza weterynarji

Do stanowiska przywiązane są pobory według VIII st. pł. urzędników państwowych + 15% dodatku komunalnego.

Kandydaci, składający oferty, winni przedłożyć:

- 1) Życiorys
- 2) Dowód obywatelstwa polskiego
- 3) Odpisy dyplomu
- 4) Zezwolenie na prawo praktyki lekarskiej.
- 5) Odpisy świadectw z poprzedniej pracy.

Termin składania ofert do 25 marca 1928 r.

Oferty nieuwzględnione pozostają bez odpowiedzi.

Burmistrz m. Włodawy

(—) *A. Ber.*

**Tymczasowy Zarząd Powiatowy w Rudkach**

o g ł a s z a

# K O N K U R S

na posadę sekretarza Wydziału Rady Powiatowej w Rudkach z poborami VII kategorii plac, szczebel „a”

W y m o g i :

- 1) nieprzekroczony 40 rok życia,
- 2) ukończone studia prawnicze,
- 3) 3 letnia praktyka samorządowa ewentualnie państwowa, w tem najmniej 1 rok praktyki samorządowej,

4) obywatelstwo polskie,

5) własnoręcznie napisany życiorys,

6) nazwiska 2-ch osób znanych z działalności publicznej, mogących udzielić referencji.

Posada nadaną zostanie narazie prowizorycznie z tem, że po roku nienagannej służby może nastąpić stabilizacja i awans.

Podanie należycie udokumentowane należy wnosić do Tymczasowego Zarządu powiatowego w Rudkach na ręce Przewodniczącego do dnia 25 marca 1928 r.

Kandydaci obznajomieni ze skarbowością państwową lub samorządową ewent. posiadający wiadomości buchalteryjne będą mieli pierwszeństwo.

Kierownik T. Zarządu Powiatowego:

w. z.

(podpis nieczytelny)

**Wydział Powiatowy w Chojnicach  
(Pomorze)**

o g ł a s z a

# K O N K U R S

na stanowisko **technika meljoracyjnego.**

Od kandydatów wymagane jest wyższe wykształcenie techniczne, a conajmniej średnie, i praktyka w dziale meljoracyjnym na kierujących stanowiskach.

Do posady przywiązane są pobory w/g grupy VII plus 15% dodatku komunalnego.

Do podania należy dołączyć:

- 1) dokument urodzenia
- 2) poświadczenie obywatelstwa polskiego,
- 3) uwierzytelnione odpisy świadectw,
- 4) życiorys,
- 5) świadectwo moralności, wystawione przez państwową władzę policyjną.
- 6) świadectwo zdrowia od lekarza urzędowego.

Posada może być objęta ewtl. od zaraz. Podania należy kierować do Wydziału Powiatowego w Chojnicach (Pomorze) do dnia 31 marca 1928 r.

Chojnice, dnia 5 marca 1928 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego  
Kierownik Starosta (—) *Weiss.*

**Tymczasowy Zarząd powiatowy  
w Horodence**

ogłasza

# K O N K U R S

na posadę Sekretarza Wydziału powiatowego z poborami VIII względnie VII stopnia służbowego urzędników państwowych oraz 10% dodatku komunalnego.

Warunki przyjęcia:

- 1) Nieprzekraczalny 40 rok życia,
- 2) Obywatelstwo polskie,
- 3) Ukończone studia prawnicze,
- 4) Znajomość języka ruskiego w słowie i piśmie.

5) Conajmniej trzyletnia praktyka w służbie samorządowej lub państwowo-administracyjnej

Po roku zadawalającej służby, może nastąpić stabilizacja.

Podanie własnoręcznie pisane z metryką urodzenia i chrztu, z odpisami świadectw, oraz curriculum vitae, należy wnosić do Tymczasowego Zarządu powiatowego do dnia 15 marca 1928 r.

Komisarz rządowy

(—) *Wiktor Abrahamowicz.*



czas. 13458/10/11

Fabryka egzystuje od 1892 roku

FIRMA NAGRODZONA  
15 ZŁOTEMI MEDALAMI



**Kasy pancerne stalowo-betonowe ogniotrwałe**  
niepoddające się pruciu, włamaniu i przepalaniu

POLECA

Fabryka Kas Pancernych Ogniotrwałych

**S. ZWIERZCHOWSKI i S-ka**

Drzwi pancerne-skarbce

Szafy żelazne i ogniotrwałe

Kasety do wmurowania

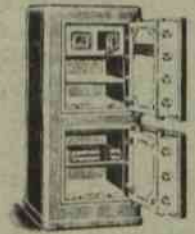
Kasetki podręczne

Skarbonki oszczędności

MAGAZYN FABRYCZNY:

Warszawa, Warecka 9, tel. 122-97 i 121-57.

Ceny, wzory, kosztorysy na żądanie.



NAJKORZYSTNIEJSZY ZAKUP

RÓŻNYCH POCZTÓWEK  
ARTYSTYCZNYCH I ŚWIĄTECZNYCH

ORAZ

WSZELKICH ARTYKUŁÓW PISEMNYCH,  
ZESZYTÓW I PAPIERU DLA SKŁADÓW,  
KSIĘGARŃ I BIUR

W

POLSKIM TOWARZYSTWIE  
KSIĘGARNI KOLEJOWYCH

**„RUCH”** SP. AKC.

WARSZAWA,  
ALEJE JEROZOLIMSKIE № 63.

**NILS BARRÉN**

Szwedzko — Polskie Towarzystwo  
SP. Z O. O.

ZARZĄD w WARSZAWIE, KOPERNIKA 13 TEL. 52-05.

WSZELKIE MASZyny DROGOWE

Nagrodzone złotym medalem na Targach Wschodnich  
we Lwowie w r. 1926.

RÓWNACZE motorowe „Bitwargen”, WALCE motorowe,  
DRAPACZE, ŁAMACZE do kamieni, PŁUGI śniegowe,  
Maszyny do asfaltowania, TRAKTORY Fordsona, CIA-  
GACZE gąsienicowe do Fordsona i t. d.

**„ŻELAZO-BETON”** SPÓŁKA  
Z OGR. ODP.

WARSZAWA, UL. ŻÓRAWIA № 11.

TELEFONY: Dyrekcji 40-24 i 60-24  
Biura — 7-67

ODDZIAŁ w GDYNI, PORTOWA № 1.

budowa domów, gmachów publicznych,  
zakładów przemysłowych

KONSTRUKCJE ŻELAZO-BETONOWE I BETONOWE

Mosty, wiadukty, wieże ciśnień.

ZARZĄD SPÓŁKI:

Inżynierowie: Wł. KRYŃSKI, W. MALINOWSKI i W. POLKOWSKI.